

Biografia



Paryski W. H. Różne

1930 – 1990

Zawiera akta dot. Witolda H. Paryskiego (1909 – 2000):

7 fot.

Materiały biograficzne: 4 notatki, 2 fiszki, karykatura *Sławny taternik idzie na wspinaczkę*.

(rys. Stanisław Motyka), notatnik z adresami, M. Szejner, *Paryski*

czy Tatrański? (maszynopis artykułu), Izabela Bednar, *Rozmowa z dr Witoldem H.*

Paryskim. (maszynopis do autoryzacji), życiorys.

Koresp.: pocztówka do Jana Sawickiego, 2 listy i 3 karty pocztowe do rodziców,

list od K. Słobodzińskiej.

Umowa z Konsulem Stefanem Czarneckim na przeprowadzenie badań klimatycznych i zdrowotnych w Nikaragui.

Koresp. z obozem internowania w Laufer i Szwajcarskim Poselstwem w Niemczech.

A midsummernight's dream. – Realised. (opowiadanie)

Marszruta wyprawy ratunkowej T.O.P.R. (3 egz. dot. Andrzeja Nunberga

i Jerzego Woźniaka)

Pokwitowanie odbioru map. Sprawozdanie z taternickiego sezonu 1951 r. Zawiadomienie

weryfikacyjne o przyznaniu brązowej odznaki narciarskiej PTTK. Zaproszenie na prelekcję.

Nadanie tytułu członka dożywotniego G.O.P.R.

Wniosek do odznaki Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej. Podziękowania.

12 przepustek granicznych jednorazowych i stałych. 2 podania o wydanie przepustki stałej.

Oświadczenie o stanie majątkowym i rodzinnym.

-1-



TR-3/90/F/1



13802



TR-7/90/F/1

PARYSKI Witold Henryk -3-

ojciec Michał matka Marta

miejsce urodzenia: Pittsburgh, USA
data " 10 września 1909

nr dowodu osobistego: ~~BR 2140335~~
DD 8976538 ~~MO Zakopane~~
Burmistrz Miasta Zakopane 30 VI 1962
02 lutego 1999.

nr PESEL 09091003356.

nr NIP 736-117-31-16.

adres: ul. Koziniec 1, 34-501 Zakopane

nr konta w PKO Zakopane:

10203479-7748-270-41

(konto wspólne: Witold H. Paryski
Zofia Radwańska-Paryska)

konto D - PKO Zakopane

97390-152-37871

Radwańska-Paryska Zofia Bronisława

ojciec Ryszard

matka Leokadia

miejsce urodzenia: Warszawa

data

10

3 V 1901.

nr dowodu osobistego: ZL 1671072
(MO Zakopane)
24 VIII 1962.

nr PESEL 01050301783.

nr NIP 736-111-59-00.

adres: ul. Koziniec 1, 34-501 Zakopane.

nr konta w PKO Zakopane: wspólne z W. H. Paryckim

~~10-26-79 - 1-8-80~~

parpart

-5-

narwisko mathi Karwinski

most 160

many cienc.
day pier

wood

ost. 3 my jardy 2a gran
957

rodentia

week 1st. ind. 1920
adhes

multiple prasy
stanawisko

-1-

Paryski Witold Henryk (10.9.1909 Pitts-
burgh). Bergschriftsteller, Kenner der Tatra-
Probleme. Erstbesteigungen in den Anden (1937):
Cerro de los Patos (6250 m), Nevado Tres Cru-
ces (6630 m), im Alleingang), Cerro de Nacimien-
to S (6330 m). 1947-63 Herausgeber der Zeit-
schrift "Taternik", 1951-79 gab 22 Bände seines
Hohe-Tatra-Kletterführers heraus. Hauptwerk:
"Encyklopedia tatrzańska" (Tatra-Encyklopädie,
1973 - gemeinsam mit seiner Frau Zofia).

Nyky
H
25
25

Paryski Witold H. - ur. 10 września 1909 r. w Pittsburghu, oficjalnie Witold Henryk, według tradycji rodzinnej Witold Hieronim, ale w Ameryce w metryce Witold H./tylko?/.

Do dwunastego roku życia /1922 r./ przebywa i uczy się w Ameryce /USA/. Potem w Zakopanem, maturę w r. 1928 w gimn. państwowym, humanistycznym "Liliana". Potem studia lekarskie na Uniw. Jagiellońskim w których uzyskał absolutorium. Egzaminów zdawał, aż do czasów powojennych. Mieszkał w Zakopanem. W r. 1942 wzięty przez Niemców jako obywatel amerykański USA do obozu Tittmoning w Bawarii. potem w Laufen, też w Bawarii. W 1944 zwolniony wskutek ciężkiej choroby i przekupienia lekarzy, wraca do Zakopanego. Przyjmuje obywatelstwo polskie w 1948 r. /na podstawie rozmowy z lata 1966 r/

kierownik TOPR od dnia 26 listopada 1945 r /przedtem był tymczasowym kierownikiem/, wystąpił z TOPR dnia stycznia 1946 r. na znak protestu przeciw niewłaściwemu stanowisku Zarządu Głównego PTT w stosunku do Pogotowia. Przyjęty ponownie do Pogotowia na Walnym Zgromadzeniu w dniu 29 paźdz, 1948 r.

Doc. dr. Bolesław Chwascinski
Chodkiewicza 4 m 9
02-525 Warszawa

od niego 27 II 84.

-11-

PARYSKI W.H. 1957.

W górach Atabamy.

Rec.: Turysta (Warszawa) 6 (1957), nr 9 (62):
15.

-15-

Witkowska J. = Witold Henryk Paryski.
Życie, działalność taternicka i alpi-
nistyczna, twórczość naukowa i pisarska.
Praca magisterska u Zakł. Alpinizmu
ANF w Krakowie w 1983 r., ~~14~~ (2)



rys.

Stanisław Motyka

"Atma"

31-50

-17

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

Y Z

88 d. 96-539 Bohuš Ivan - Tabor. Komuna

b. 467-312

467-408

61-48

~~25-53 Borkowski (napravný)~~

~~24-48 Biblioteka Mějská~~

259-340 - Brumský

Drojecka Růža

2864

4819

Dělníci v práci Karmouze

1. 10. 1913

Dělníci v práci

63-27 66-687

luznická wet. 42-28

Chwaściński Bolesław 84-49-99-83

Chodubský

55-48

-19-

AB

CD

EF

GH

IJ

KL

MN

OP

QR

ST

UV

YZ

24-67. Elekrownia - pogotowie

28-42 " - obsługa odbioru

40-01 " - centrala

-21-

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

Y Z

d. 3142 Gąsienica Maciej (GOPR)

84-49-84-Ofydnarische

79-84-01

Hajdukiewicz Jerry dr
Kuznice 15

3627

-23-

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

W

Y Z

45-87 Introligator, ul. Orkana

Jost Henryk

3368

-25-

Jędrzejewscy Hanna i Edward 84-27-85-79
06-382 W-wa, ul. Solec 109A, m. 39

A B

amrnat

81 2269-12

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

Y Z

d. 4526 Krupski Jan

b. ~~5880~~

~~5081~~

d. 61-74 Kotkowski Języ me.

5848 Koło Przew. Tatr. PTTK

2835 Kaszgn Alina

Księgarnia (Dom Książki)

4533

3867

główna

muzyczna

Lityńska Tita

35-41

-27-

Lichaczewski Piotr d. 52-94

Lapinscy Cz. 81-~~26~~-42

Lekarska Spółdzielnia 11 37-32

Lopuszy - Tomasz Krainicki 52/2
87-100

Lopuszy - Tomasz Krainicki 81-33-89-68.

Kijarska 32/24

Kraków

AB

CD

EF

GH

IJ

KL

MN

OP

QR

ST

UV

YZ

5205 Muzeum Tatr.

3862 Miranowski Edward

061→509-09 Merkisz Halina ^{Garbary 6/8 Poznań}

061→47640 Młodziejowski Jerzy

d. 38-86 Mossakowski dr

27-35 Marchlewski Marcei

b. 48-30 Murzyn Paweł mgr inż.

b. 81-22-92-02 Mirkowa Halina

Niedzielski Leon mgr inż.

d. 4508

-29-

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

W X

Y Z

d. 2542-19 Orłowski Tadeusz, Warszawa

Paryski Edwin

~~2126~~

31

Paryski Zygmunt, Warszawa 84-45-44-76
ul. Belgijska 10, m. 3 84-36-22-82
02-511

~~32~~
A B

Pieczarkowska Hanna, W-wa 84-49-02-38

C D

Pinkwart Lidia i Maciej d. 42-65

E F

~~31-50~~
b. ~~31-50~~ 31-50

G H

Petryka Anna Kraków 81-41570

Poleński Antoni 21-05

I J

Pawłowski Tadeusz 29-08

K L

Pawlikowska Vally 62-52

M N

Pluciński Jan Nowy Targ 29-32

O P

Parma Christian 34-79

Q R

Pomorska Hanna 25-26-79

S T

Pieczarkowski Jan (81) 34-30-3

U V

Piszkiewicz Kraków Świdnicka 25 m. 6

W X

Pogotowie Ratunkowe (miejskie) 999
(zob. też: Zespół Opieki Zdrowotnej)

Y Z

Radwańscy Jędrkowie Ludmiła 26-69-51

05-092 Oksianki, Baczyńskiego 28 m.3

"Radio i Telewizja", dom wos. na Bystrym 6287

Rettinger Krzysztof

5757

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

W X

Y Z

b. 5205 Szczepanek Tadeusz, dyr. Muzeum Tatr.
d. 3573 (od godz. 20)

2805 Stecki Konst.

~~4552~~ Sokołowski Stan. prof. dr

~~84/874~~ 484052 Somborowie DZ

37-32 Spółdzielnia Lekarska

84/26-24-51 "Sport i Turystyka"

Talewscy

Tatr. Park Nar.

centrala
dyr.

Tatr. Stacja Nauk. ZOP PAN

Taksówki:

1) Miranowski Edward

2) Taxi na 77 (z tyłem na bagaż)

tel. d.

tel. żony w sklepie ("Ruch"?)
Krupniki 51

3) taxi bagażowe

Telewizory - naprawa
Radio - "

61342 6142 d.

3757

3579, 3203, 3799

4192

2651

3862

5441

4702

49-31

4266

4465

2509

Ubezpieczalnia
(zamawianie przyjęcia)

46-35 37-

Vertun Barbara

89 48-07-45
Belska 8/68

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

W

Y Z

81 d. ^{d. 22-46-73} 353-47	Woźniakowski Jacek, Kraków	wodociągi (Kasprowie 34)	5908	39
d. ⁸¹⁻²²⁻⁴⁶⁻⁹³ 2323	Wilamowski Zbigniew			AB
b. 2329	<u>46-35</u>			
b. 143-00, w. 289	Waksmundzki Krystian, Kraków			CD
	żona:			
b. 270-66, w. 281	Waksmundzka			EF
81 b. 228-40	Wójcik Wiesław			GH
d. 667-73	("Wierchy")			
21-00	Witeszczak Wacław			IJ
				KL
				MN
				OP
				QR
				ST
				UV
				W
				YZ

Zakład Ochrony Przyrody - centr. ~~81~~ 161-44 Kraków
" " - Antat. 26-51

Zembrzusi Jerzy b 3579
~~18671~~
d. 6577

Zarycka Krystyna 84-40-58-83 GH
Sutkowska 6 m. 5 kol 00-246 I J

Zakład Ocyszczania Miasta 56-75 K L

Zespół Opieki Zdrowotnej (ZOZ):
przychodnia (wezwanie
lekarza do domu): 46-35 OP
(lub 47-33) Q R

Zaproszenia 3271

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

W X

Y Z

A B

C D

E F

G H

I J

K L

M N

O P

Q R

S T

U V

W X

Y Z

W. Kūn hong Wamang - Wre Sai 871.

~~I/29~~, II/13-15 -
-11-
Krajowa

AGENCJA INFORMACYJNA

Warszawa,

ul. Bagatela 12

telefon 215-000

W a r s z a w a

29 stycznia - 4 lutego 1969 r.

Rok X/XIV

Nr 5/473

I. D z i a ł I n f o r m a c y j n y

Wiadomości z Kraju	str. 1 - 16
Polska wczoraj i dziś	str. 16 - 17
Kronika religijna	str. 17 - 19
Życie kulturalne Kraju	str. 19 - 24
W świecie o Polsce	str. 25 - 28
To i owo	str. 29 - 29
Tygodniowy przegląd sportowy	str. 30 - 31
Wydarzenia i sprawy Polonii zagranicznej	str. 31 - 35
Przegląd prasy	str. 35 - 40

II. D z i a ł A r t y k u ł o w y

E. Basiński	- „Drang nach Osten” w oświeceniu Niemców	str. 1 - 3
Cz. Brzóška	- Wczoraj i dziś Polonii węgierskiej	str. 3 - 5
A. Bielawska	- Polska mlekiem płynąca...	str. 5 - 7
A. Męclewski	- Żyzna Ziemia Malborska	str. 8 - 9
L. Rubach	- Film polski w roku 1969	str. 9 - 11
A. Czermiński	- Potomkowie Kilińskiego w Polsce i na świecie	str. 11 - 13
M. Szejnert	- Paryski czy Tatrzański?	str. 13 - 15

Agencja prasowa

Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną

w 1913 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych w poszukiwaniu pracy. Podczas pierwszej wojny światowej walczył pod Verdun i jako inwalida powrócił do USA. Dalsze jego losy są nieznane. Szewski warsztat Jana Kilińskiego po śmierci jego prowadzi dalej w Gdańsku wdowa po nim Marianna Kilińska, druga kobieta - szewc w Polsce.

Są jeszcze inni „potomkowie” słynnego Jana Kilińskiego: Jednostka wojskowa im. Jana Kilińskiego, pomnik w Trzemesznie i pomnik w Warszawie, ufundowany przez polskie rzemiosło. Istnieje także plan utworzenia muzeum rzemieślniczego im. Kilińskiego w Warszawie, a trwa bez przerwy niewygasła pamięć całego narodu o jego najbardziej ludowym bohaterze.

----- O -----

Małgorzata Szejnert

PARYSKI CZY TARZANSKI?

Książki i kartoteki piętrzą się pod sufit; tomy na stołach i podłogę. Za oknem ogród, za ogrodem dróżka na Antałówkę i Koziniec. Gospodarz willi „Śmigło” otwiera drzwiczki w regale i wyjmuje sak myśliwski ze szczerbiakowej skóry. Skóra jest ozdobnie tłoczona; lip-towska robota. Przy rzemieniu błyska owalna blacha z numerem. Te przedmioty wydają mi się dziwnie znajome.

- To torba Sabały - mówi Witold Paryski - i jego znak przewodnika. Widziałam pani na pewno znany rysunek Stanisława Witkiewicza, na którym Sabała ma je przy sobie. Teraz, kiedy bajkarz, zbójnik i przewodnik jest już legendą, te pamiątki mają wartość muzealną.

Za oknem Giewont. Wewnątrz willi „Śmigło” - całe Tatry. Największa chyba w Polsce biblioteka tatrzańska: 10 tys. tomów. Rzadkie sztychy, poświęcone Tatom i Podhalu. Tysiące informacji o Tatrach. Zapisane na tysiącach fiszek, ustawionych w szufladkach. Zdjęcia i rękopisy towarzyszy wypraw. Niejeden zginął śmiercią wspinacza w Tatrach lub innych górach świata. Książki pióra gospodarza lub gospodarza i jego żony. Wydrukowane i w rękopisach.

Kim jest Witold H. Paryski? Parę słów o rodowodzie: ojciec Witolda, Michał Paryski, chłop z pochodzenia, z wykształcenia nauczyciel, uczył chłopskie dzieci we wsi pod Łowiczem. Po zatargu z władzami carskimi ucieka do Galicji, z Galicji - za ocean. Uczy w polskiej szkole w Brazylii, w stanie Parana, skąd jedzie potem do Stanów Zjednoczonych. Są lata 90-te ubiegłego wieku. W Stanach Michał spotyka brata Antoniego, który przybył tam wcześniej. Etapy emigracyjne dziejów Antoniego: drukarz „Gazecie Narodowej” w Detroit, potem w „Gazecie Katolickiej” w Chicago. Wydawca „Wiarusa” w stanie Minnesota, potem tygodnika „Ameryka” w Toledo, w stanie Ohio. W 1902 r. Paryski nabywa tygodnik „Echo” w Buffalo i od tej pory jest edytorem polskiego dziennika „Ameryka-Echo”. Jednocześnie wydaje książki w języku polskim. Drukuje ich ponad pięć milionów egzemplarzy!

Michał współpracuje z Antonim jako kolporter jego wydawnictw i księgarz. Przez jakiś czas prowadzi księgarnię w Pittsburgu. Tam przychodzi na świat Witold Paryski. W 1922 r. Michał z żoną i dziećmi wraca do Polski. Osiedlają się w Zakopanem. Nigdy nie byli z tym miastem związani. Wybierają je jednak dzięki radom znajomych, którzy pochodzą z tych stron i do nich tęsknią. Michał Paryski mieszka dziś

w willi „Floryda” przy ul. Chałubińskiego, z synem Edwinem, lekarzem, dyrektorem jednego z wielkich sanatoriów zakopiańskich. Antoni Paryski zmarł w 1935 r. w Toledo.

Witold H. Paryski zdaje maturę w Zakopanem i idzie na medycynę na Uniwersytet Jagielloński. Ale jej nie kończy, ponieważ jest już opętany górami. Jest taternikiem, ratownikiem, wykładowcą na kursach przewodnickich. W 1936 r. bierze udział w wyprawie w Andy, podczas której Polacy zdobywają m.in. Ojos del Salado. Anders Bolinder, alpinista szwedzki pisze później: „Byli tu bez mała przed dwudziestu laty – pi dla nas legendarni Polacy... Chwila, gdy po raz pierwszy ujrzałem z bliską Nevado Ojos del Salado, najwyższy wulkan świata, 6885 m., była niezapomniana. I w tej samej chwili ogarnął mnie podziw dla Polaków, którzy odnieśli zwycięstwo nad tym niedostępnym gigantem na tyle lat przed nami. I inne potężne wulkany które potem mogliśmy ogarnąć wzrokiem: Pissis, Tre Cruces, Nacimientos – wszystkie zdobyte przez naszych polskich poprzedników. Czy któryś z nich – Wojsznis, Szczepański, Osiecki czy Paryski jeszcze żyją? Czy nie mieszkali w Warszawie, tej nieszczęsnej, bohaterskiej Warszawie, która została niemal zrównana z ziemią?

Po tej wyprawie Witold Paryski pisze książkę „W górach Atakamy”. Wyznacza dziesiątki nowych dróg w Tatrach; wiele – z żoną Zofią Radwańską-Paryską. Rozmawia z góralami; zapisuje gwarę, nazwy, melodie, piosenki. Interesuje go wszystko, co tarzańskie. Podczas wędrówek spotyka czasem pod szczytami plamy czerwonego śniegu. Z czasem napisze rozprawkę o tym zjawisku, wywołanym przez pewien rodzaj glonów.

Wybuch wojna. Witold Paryski przez trzy lata siedzi w obozie dla internowanych w Austrii. Ma warunki stosunkowo dobre – jest jeszcze w tym czasie obywatelem amerykańskim. Może nawet sprowadzać z Zakopanego pisma specjalistyczne i robić indeksy, które będą mu potrzebne w późniejszych pracach encyklopedycznych.

Gospodarz willi „Śmigło” pokazuje mi skarb, który wśród swych zbiorów ceni szczególnie. To zeszyty konspiracyjnego Taternika. Nie wiadomo, czy ktokolwiek jeszcze w Polsce ma ich pełny komplet. To rzecz niebywała: organ Klubu Wysokogórskiego wydawany był przez cały okres okupacji. Powielano go i nawet wlepiano fotografie. Unikano jednak dat, a czasem podawano mylne, aby w razie wpałki okupant mógł sądzić, iż zeszyty wyszły przed wrześniem 1939 r. Wszelka polska działalność prasowa była przez okupanta zakazana i groziła strasznymi konsekwencjami.

Witold Paryski jest po wojnie przez blisko dziesięć lat redaktorem tego pisma. Jednocześnie pracuje nad trzema najważniejszymi swymi dziełami: Przewodnikiem Wysokogórskim, Encyklopedią Tatrzańską, Bibliografią Tatr i Podtatrza.

Jest to praca ogromna. Przewodnik Wysokogórski będzie liczył 20 tomów /wydano dotąd 13/, w których zawarte zostaną opisy 3 tys. dróg w Tatrach Wysokich polskich i słowackich i setki szkiców. Całe Tatry mogą się zmieścić w jednej dolinie alpejskiej. W każdym okresie taternictwa wydawało się, że wszystko już zostało zrobione w tych małych górach. Tymczasem uparci wspinacze znajdują coraz to nowe drogi i warianty. Opisy tych dróg, wraz ze szkicami, docierają pocztą do willi „Śmigło”. Część ich zostanie wykorzystana w najbliższych tomach, część wejdzie do obszernego suplementu. W teczках leżą notatki, nadesłane przed laty przez ludzi, którzy weszli do historii taternictwa: Stanisławskiego, Gronskiego, Wojsznisa.

Encyklopedia Tatrzańska, opracowywana wspólnie przez małżeństwo Paryskich idzie właśnie do druku. 1 200 stron maszynopisu, parę tysięcy haseł. Zaczyna się od ...agrestu. Okazuje się, że agrest rośnie na wapieniu i granicie, występuje nieraz na dużych wysokościach, np. na ramieniu Łomnickim na wys. około 1 600 metrów. Dalej znajdziemy w encyklopedii wielkie rody góralskie, pisarzy i artystów, szukających w Tatrach natchnienia, działaczy tatrzańskich, słynnych taterników, fakty z historii Tatr, zagadnienia górnictwa, folkloru, ochrony przyrody itd., itp.

Bibliografia zawierać będzie spis wszelkich wydawnictw, artykułów, a nawet notatek, poświęconych Tatrom i Podtatrzu. Wiele miejsca zajmą w niej pozycje Witolda Paryskiego i jego żony, autorki książek i artykułów z dziedziny botaniki i etnobotaniki tatrzańskiej.

- Niestety, żadnej z największych prac mego życia nie mogę zakończyć kropką - skarży się Witold Paryski. - Dochodzą coraz to nowe informacje i wydarzenia. Nie mogę nadażyć. A w tym roku kończę sześćdziesiątkę.

- Jak zdrowie ojca?

- Dziękuję. Ma 96 lat. Pisze pamiętniki.

-----+-----

KRAKÓW 20 XI 1986

Wielce Szanowny Panie Profesore,
proszę mi wybaczyć opóźnienie, z jakim
nadsyłam manuskrypt rozmowy. Opóźnienie
to zostało spowodowane dłuższą chorobą moją
mamy, a ja — z uwagi na schorzenia
kręgosłupa — nie mogę sama pisać na maszynie.
Łaskawie proszę tę rozmowę autoryzować.

Łódź, ulbany i ugrany pacjentka,
Ireabella Bodnar

28. XI. 86.

Rozmowa z dr Witoldem H. Paryskim

Izabella Bobnar: - Niedawno ukazał się XXIV w kolei tom Pana "Przewodnika taternickiego" - I tom wydane w roku 1951. Praca nad całą serią zajęła około 40 lat. Wszystkie tomy liczą razem 4500 stron, a zawierają opisy 3941 dróg wspinaczkowych i 375 dróg dojazdowych i dojściowych, 800 planów, mapek, szkiców ścian i schematów dróg. Ktoś napisał o Panu - niezrównanym znawcy topografii Tatr, że kompletem "Przewodników" wystawił Pan pomnik nie tylko sobie, ale i całej swojej taternickiej generacji. W jaki sposób góry stały się aż taką pasją?

Dr Witold H. Paryski: - Po górach zacząłem chodzić wkrótce po przyjeździe do Zakopanego w 1922 roku, a znalazłem się tu przez przypadek - znajomi namówili moją matkę, by się tu sprowadziła. Miałem wówczas 12 lat, o Tatrach już co nieco wiedziałem, jednak momentem przełomowym było ukazanie się w 1925 r. "Przewodnika taternickiego" pióra moich profesorów gimnazjalnych: Świerza i Chmielewskiego. Przeczytałem go i od razu chciałem pójść na trudniejsze drogi - zaczęło się od grani Kościelca, najbardziej znanej wtedy wspinaczki dla początkujących taterników. Był to okres, kiedy taternictwem zaczynali się zajmować słynni później taternicy jak Jan Sawicki, Bronisław Czech czy Staszek Motyka. Proszę pamiętać, że w okresie międzywojennym przewodnikami po Tatrach byli wyłącznie górale. Wspomniany Staś Motyka, nie-góral, pragnął zostać zawodowym przewodnikiem i złożył podanie o dopuszczenie do egzaminu na przewodnika tatrzańskiego, co spotkało się z opozycją górali. Sześć tygodni trwały spory, ale przekonano ich, że jeśli ten kandydat nie umie chodzić po Tatrach, to przecież obleje się go. Ale Staszek znał góry lepiej niż niejeden góral, egzamin

zdał i stał się pierwszym w dziejach polskim przewodnikiem nie-gó-
ralem i pierwszym mającym pełne wykształcenie średnie. Ja też
często przewodziłem turystów w góry i byłem w komisji, przed któ-
rą zdawano egzaminy na taterników.

Jeździłem także na nartach, a chodziło się wówczas tylko pieszo -
o kolejce na Kasprowy ani o wyciągach nikt jeszcze nie marzył.

I.B.: - Na pewno już wówczas zaczął Pan myśleć o napisaniu
"Przewodnika"...

W.P.: - Tak, to było pod koniec okresu międzywojennego. Wciąż
powstawały nowe drogi, opisywane w czasopiśmie, m.in. w "Taterni-
ku", ale nie uwzględniane w istniejących przewodnikach. Zacząłem
więc zbierać opisy dla własnych potrzeb początkowo, ale na kilka
lat przed wojną postanowiliśmy - Jan Alfred Szczepański czyli
Jaszczyk, ówczesny redaktor "Taternika" Zdzisław Dąbrowski i ja - wy-
dać wspólnie nowy przewodnik taternicki. Jednak wkrótce potem wy-
buchła wojna. Dąbrowski zginął w czasie obrony Warszawy, Jaszczyk
po wojnie zajął się teatrem i literaturą. Zostałem sam i sam się
zabrałem do pracy.

I.B.: - Korzystał Pan z przywileju nadawania nazw...

W.P.: - Nie, proszę pani, ja tego przywileju nie miałem i nie
mam. Ale ponieważ byłem konsultantem przy wydawaniu nowych, coraz
bardziej szczegółowych map i pisałem 24-tomowy przewodnik w miej-
sce poprzedniego, 4-tomowego, zacząłem wprowadzać nazwy, ale nazwy
już istniejące - w literaturze, w niepublikowanych rękopisach czy
pochodzące z prowadzonych przeze mnie badań w terenie. Zatem nie
stwarzałem ich "z powietrza". Nazewnictwem tatrzańskim zajmowano
się już przed I wojną, a Jan Gualbert Pawlikowski stworzył - aktu-
alne do dzisiaj - zasady upowszechniania i tworzenia nowych nazw,
w myśl których nazwy należało opierać o nazewnictwo ludowe. Jeśli
żadł konieczne było stworzenia nowej nazwy - to na wzór nazewnictwa
góralskiego. Przecież w samej tylko Dolinie Jaworzyny

istnieje ponad sto góralskich nazw na rozmaite, drobne kawałki terenu.

I.B.: - Co Pana zdaniem było najbardziej charakterystyczne dla dawnego Zakopanego?

W.P.: - Dla dawnego Zakopane charakterystyczne było tworzenie się nieoficjalnych ośrodków kultury - najważniejszym był dom Pawlikowskich. Bo już w latach 60 i 70 XIX wieku, kiedy Pawlikowscy mieszkali jeszcze w chałupie przewodnika tatrzańskiego Macieja Sieczki, skupiały się koło nich przyjeżdżające do Zakopanego osoby ze świata kultury, m.in. Adam Asnyk i Seweryn Goszczyński. Głową domu był znany w owym czasie literat Mieczysław Pawlikowski - Jan Gwałbert był wówczas dzieckiem. W 1897 roku Pawlikowscy wprowadzili się do własnego domu "Pod Jodłami", zaprojektowanego przez Stanisława Witkiewicza - był to drugi dom wzniesiony według jego projektu, gdyż pierwszy to "Koliba" przy ul. Kościeliskiej.

Dom "Pod Jodłami" postawili - na przełomie 1895/96, a więc w ciągu jednego roku - ciście góralscy pod kierunkiem Wojciecha Roja. Bywali tam poeci, malarze, rzeźbiarze, naukowcy. Można zresztą zajrzeć do ksiąg pamiątkowych, do których się te osoby wpisywały - bywał m.in. Tetmajer i Sienkiewicz, Jan Kasprzewicz, Jacek i Rafał Małozewscy, Jan Stanisławski...

I.B.: - Nie powiedział Pan dotąd, że mieszka w obrębie domu "Pod Jodłami" i opiekuje się tamtejszym archiwum...

W.P. - W podziemiach domu "Pod Jodłami" istotnie znajduje się spore archiwum Pawlikowskich. Jemczewo w Medyce, koło Przemyśla, mieli oni majątki i przez trzy pokolenia zdołali zgromadzić wiele materiałów związanych z historią i kulturą polską: m.in. książki, ryciny, grafiki, rękopisy, szkice, obrazy.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę po I wojnie światowej Pawlikowscy przekazali część tych zbiorów do Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, z kolei po II wojnie drugą część tych zbiorów przekazano do Ossolineum we Wrocławiu. Same tylko katalogi zbiorów uratowanych i przekazanych Ossolineum to kilka grubych tomów.

Ale mieli ponadto Pawlikowscy drugie, rodzinne archiwum, które uratowali w czasie II wojny i ono właśnie znajduje się w domu "Pod Jedlami" na Kosińcu w Zakopanem. W porównaniu z wielkimi archiwami polskimi jest ono małe, ale są tam... skarby. Np. pierwsze wydanie Sonetów Mickiewicza z jego własną dedykacją, Rysunek z Egiptu Juliusza Słowackiego. Jest duża korespondencja. Materiałów do Artura Grottgera jest "Pod Jedlami" więcej niż materiałów we wszystkich innych muzeach razem wziętych. Są jego szkicowniki i notatniki od najmłodszych lat aż do śmierci, ponad sto jego rysunków, obrazy olejne. Dostało się to do zbiorów Pawlikowskich poprzez byłą narzeczoną Grottgera, której córką była Aniela Pawlikowska, malarka, żona jednego z synów Jana Gwałberta - Michała Pawlikowskiego.

I.B.: - A teraz proszę kontynuować swoją opowieść o zakopiańskich domach, wokół których skupiali się ludzie świata sztuki i nauki.

W.P.: - Drugim starym ośrodkiem był dom Chałubińskiego - dom nie w stylu zakopiańskim, gdyż ten styl jeszcze nie istniał. Ów dom stał obok obecnego pomnika Chałubińskiego. Po drugiej stronie ulicy istnieje "Jadwiniówka", którą Chałubiński postawił dla swojej córki Jadwigi Surzyckiej. Jest to również dom przedwittkiewiczowski - niedawno obchodził swoje stulecie - ale jedyny, o którym Stanisław Wikkiewicz wyrażał się pozytywnie. Wokół Chałubińskiego gromadzili się naukowcy, bo też z jego inicjatywy

podejmowano w Tatrach wiele prac naukowych.

Innym ośrodkiem był dom Marii i Stanisława Dąbowskich, mieszkających najpierw w chaacie Wojciecha Roja. Bywał tam m.in. Sienkiewicz i brat Albert z Kalatówek.

W latach 1930-ych powstała w Zakopanem żartobliwa instytucja zwana Instytutem Branscianum Zakopanense, skupiająca naukowców, którzy nadawali sobie tytuły i pisali "prace naukowe".

Pierwszą z nich był - stworzony na wzór naukowego klucza botanicznego - "Klucz do oznaczania cepra".

W r. 1888 powstało Muzeum Tatrzańskie, którego pierwszą siedzibą było pomieszczenie wynajęte na Krupówkach. Dopiero później rodzina Chałubińskich podarowała niedaleko swego domu parcelę i tam wybudowano budynek dla Muzeum Tatrzańskiego. W okresie międzywojennym było ono jedynym ośrodkiem do którego ścigali naukowcy, pisarze i malarze.

[Od 1922 roku dyrektorem Muzeum był - aż do 1965 r. - Juliusz Zborowski, który stworzył w Muzeum coś w rodzaju ośrodka naukowego przed I wojną. Wszyscy przyjeżdżający do Zakopanego, którzy zamierzali tam prowadzić jakiegokolwiek badania - historyczne, etnograficzne, językoznawcze, geologiczne czy geograficzne - zawsze zwracali się do Zborowskiego. Służył im zawsze pomocą, najczęściej kosztem swego prywatnego czasu. Często używał własnych notatek.

A kiedy ja byłem już dość zaawansowany w swych badaniach, Zborowski - który dawniej też się tym tematem zajmował i ogłosił szereg prac z tego zakresu - powiedział wówczas: "Widzę, że pan się tym naprawdę interesuje i zaszedł dalej niż ja, to ja oddaję panu wszystkie materiały z tego zakresu". I dał mi kilka skrzynek notatek i kartotek dotyczących nazw tatrzańskich, oraz kilkanaście tek map katastralnych Podhala ze starymi nazwami.

I.B.: - Nie tylko przyjaźnił się Pan, ale i współpracował z Juliuszem Zborowskim. Zajmowaliście się, Panowie, gwarą...

W.P.: Poza taternictwem, narciarstwem i ratownictwem, interesowałem się górami wszechstronnie - przesiadywałem całymi godzinami w znajdującej się w budynku ówczesnego Dworca Tatrzańskiego Bibliotece i czytałem, m.in. tomy "Pamiętnika Towarzystwa Tatrzańskiego", "Wierchy". I kiedyś napotkałem tam broszurę "O zbieraniu nazw ludowych" Juliusza Zborowskiego, który był już wówczas dyrektorem Muzeum Tatrzańskiego. Zaintrygowało mnie to i będąc wkrótce potem na Przelęczy Białego nad Kalatówkami, spotkałem Juhasa i zapytałem go o nazwy. To spotkanie było dla mnie rewelacją, bo oto ów Juhas używał nazw dotąd przeważnie nieznanych i nie uwzględnianych ani na mapach ani w przewodnikach. W tej sytuacji skontaktowałem się z Juliuszem Zborowskim - okazał się człowiekiem przystępnym i uczynnym, i zachęcił mnie do zbierania nazw góralskich oraz udzielił mi wskazówek co do ich zapisu.

W jakiś czas później przyjechał do Zakopanego prof. Kazimierz Nietsch, twórca dialektologii polskiej, zajmujący się również - choć nieco marginesowo - gwarami. Zborowski zaprosił mnie na spotkanie z Nietschem, wiele z tej rozmowy skorzystałem, ale też miałem satysfakcję, gdyż niektóre moje informacje o gwarze i nawnictwie ludowym nie były mu znane.

Odtąd - zamiast zajmować się taternictwem - chodziłem po wszystkich halach od Chochołowa aż do Morskiego Oka, a potem ruszyłem dalej na wschód, tzn. na połacie po słowackiej stronie Tatr, chciałem bowiem zebrać jak najwięcej wiadomości. Okazało się wreszcie, że był to już ostatni moment na zbieranie tego rodzaju materiałów, wszak wtedy pasterstwo jeszcze istniało na wszystkich halach. Po wojnie zaczęło ulegać stopniowej likwidacji, najwcześniej - bo w 1955 roku - zaniknęło po słowackiej stronie Tatr. Czasem ruszałem i do wsi na Podhalu i Spiszu, żeby porozmawiać

ze starymi bacami, którzy nie byli już w stanie wychodzić na hale.

I.B.: - Jakie są charakterystyczne cechy gwary góralskiej?

Jeśli chodzi o
poszerzenie ten
temat, to -
bardzo proszę

W.P.: - Początkowo zajmowałem się gwarą marginalnie, tylko w związku z nazwami ludowymi, i kiedy poznawałem mniej znane wyrażenia gwarowe, przekazywałem je Zberowskiemu.

I.B.: - Obecnie pracuje Pan nad słownikiem dialektologicznym...

W.P.: - Po II wojnie okazało się, że najstarszy słownik gwary góralskiej pochodzi z lat 80. XIX wieku i choć później było kilka zamiarów stworzenia nowego, plany te nigdy nie zostały zrealizowane. Wobec tego postanowiłem z pomocą żony zebrać istniejące materiały, które byłyby podstawą do napisania słownika dialektologicznego. Gdy się o tym dowiedzieli Michał i Jan Pawlikowscy, przekazali nam ^{notatki} robione przez siebie od lat, ~~notatki~~. Zachęcaliśmy też górali i np. Józef Zubek dał nam od razu 3 tys. wyrazów gwarowych, spisanych na kartce.

Inny przewodnik tatrzański Tadeusz Głowont przekazał nam najpierw 800 wyrazów, a potem jeszcze kilkakrotnie po paręset. Tak więc plan jest i teraz trwa praca nad słownikiem gwarowym. Za życia prof. Karasia omawiałem z nim sprawy słownika, obiecywał konsultacje. Natomiast po jego śmierci kontaktowałem się z dr Bubakiem, dialektologiem z UJ, i zaoferował swą pomoc. Ale proszę pamiętać że moje zainteresowania sięgają także na Orawę i Spisz - udało mi się np. dotrzeć do rękopiśmiennego słownika gwary orawskiej...

I.B.: - Wiele lat temu wydał Pan wspólnie z małżonką "Encyklopedię Tatrzańską" obejmującą Tatry Polskie i Słowackie...

W.P.: - Obecnie przygotowaliśmy nowe jej wydanie, rozszerzone aż czterokrotnie. Pierwotnie zamierzaliśmy w II wydaniu Encyklopedii uwzględnić Zakopane, Podhale i Podtatrze, ale uznaliśmy, że w znacznej części jest to - wbrew pozorom - inna problematyka. Maszynopisy Encyklopedii Tatrzańskiej idą właśnie do druku...

I.B.: - ~~Widać~~ Pan natomiast pracuje już nad Encyklopedią Zakopiańską...

W.P.: - A to dlatego, że znaleźliśmy z żoną właściwych współ-pracowników - specjalistów. Ja i żona robimy to, co nas najbardziej interesuje, czyli

*Pana góś na
tasmie był
w tym
miejscu
zmieszka-
łony*

a Lidia i Maciej Pinkwartowie zajmą się problematyką kulturalną. Materiałów jest już spora góra. Kiedy ta Encyklopedia zostanie wydana, nie wiem.

I.B. - Jakże jeszcze prace ma Pan w planie?

W.P.: - O , ja mam plany co najmniej na pięćdziesiąt lat jesz-cze... Ostatnie skończyłem przewodnik po T₃trach Bielskich, teraz chciałbym napisać przewodnik po T₂trach Zachodnich. I zostaje jesz-cze opracowanie ostateczne nazewnictwa tatrzańskiego.

I.B.: - Panie Doktorze, giną stare nazwy, ginie powoli kultura góralśka...

W.P.: - Ginie dużo jej działów. Jeśli np. góral porzuca góral-stwo, to dawne narzędzia i ich nazwy zanikają w gwarze góralśkiej. Proszę pani, już sto lat temu Dębowski narzekał, że gwara górali ginie... Jesteśmy teraz na etapie, na którym konieczne jest rejestro-wanie wszystkich, najmniejszych nawet śladów kultury górali. Trzeba to zrobić póki czas.

Rozmawiała:

Izabella Babnar

Myślnia
WHA

Witold Paryski
Witold Paryski

W Pań

Prof. Witold PARYSKI

ul. Na' Kozim'cu

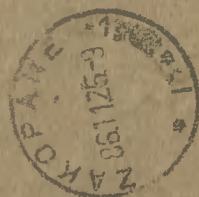
willa „Pod Jellami”

ZAKOPANE

EXPRESS

28. XI. 86.

EXPRES



n.1990

-11-

~~3635~~

Paryski Witold Henryk (10 IX 1909 Pittsburgh, USA).

Taternik, tatr. przewodnik i ratownik, alpinista, podróżnik, działacz ochrony przyrody, absolwent medycyny (UJ 1933), tłumacz polskich prac nauk. na język ang., autor wielu prac o Tatrach i Podtatrzu z różnych dziedzin (tatrolog), także o Andach i in. górach Ameryki Łacińskiej. Zamieszkały w Zakopanem od 1922 (tamże matura 1928), dorywczy pracownik i wieloletni współpracownik Muzeum Tatr. w Zakopanem. W czasie II wojny świat. jako obywatel USA więziony w zakop. "Palace" i krak. "Montelupich", potem internowany w niem. obozach w Bawarii (Tittmoning i Laufen). Po wojnie obywatel pol., w 1972-75 przewodniczący Frontu Jedności Narodu w Zakopanem i radny miejski tamże 1973-75.

Turystykę w Tatrach uprawiał od 1922, narciarstwo od 1923, taternictwo od 1925, m.in. w towarzystwie Stan. Motyki, Jana Sawickiego, Tad. A. Pawłowskiego, Tad. Brzozy, Jana Gnojka, Winc. Birkenmajera, Wiesława Stanisławskiego, Zbign. Korosadowicza, Stan. K. Zaremby, Tad. Orłowskiego, J. Wawrz. Żuławskiego oraz swej żony Zofii Radwańskiej-Paryskiej i ang. alpinistki Ruth Hale.

Od 1925 ma liczne pierwsze wejścia w Tatrach, np. Filarem Leporowskiego na Kozi Wierch (w 1929), wprost od pn. na Wyżnią Kozią Przełęcz (1929), prawym filarem pn.-wsch. ściany Rumanowego Szczytu (1937), prawym filarem pn. ściany Wiedel (1953). Wspinał się też w zimie.

W 1936-37 był uczestnikiem II pol. wyprawy alpin. w Andy (argentyńsko-chilijska Puna de Atacama) dokonując tam wejść na pięć szczytów o wysokości ponad 6000 m i uzyskując ówczesny pol. rekord wysokości samotnego wejścia 6630 m (pd. wierzchołek Nevado Tres Cruces). W 1938-39 wziął udział w pol. wyprawie do Ameryki Środkowej (Nikaragua).

Pracował w zarządach STAZS, STPTT, Klubu Wysokogórskiego, ZGPTT i in. Był redaktorem "Krzesanicy" (1933) i "Taternika" (1947-49, 1956, 1960-63). Został starszym instruktorem taternictwa.

Od 1928 był członkiem TOPRu, pełnił w nim od 1929 przez szereg lat funkcję lekarza: organizacja i kontrola apteczek i także sprzętu ratowniczego w schroniskach i w bazie TOPRu, szkolenie ratowników i personelu schronisk w udzielaniu pierwszej pomocy, uczestnictwo w licznych wyprawach ratunkowych. W 1945-46 był kierownikiem (naczelnikiem) TOPRu.

W 1937-39 i 1947-73 był członkiem różnych komisji PTT, Klubu Wysokogórskiego, PTTK i GKKFiT zajmujących się szkoleniem i egzaminowaniem ~~przewodników~~ przewodników tatr. i podh. W 1948-50 był kierownikiem szkolenia tur., tatern. i ratowniczego, prowadzonego w Tatrach i na Podtatrzu najpierw przez samą Komisję Szkolenia Górskiego KW i ZGPTT, a potem kierownikiem jej Szkoły Turystyki Górskiej i Taternictwa KWPTT w Zakopanem. Następnie w 1955-73 zajmował się szkoleniem przewodników z ramienia Koła Przewodników Tatr. PTTK w Zakopanem, będąc też w tym okresie jednym z najaktywniejszych działaczy tego Koła (m.in. pięciokrotnie prezesem). Przewodnikiem tatr. był od 1948 (II klasy i w tymże roku klasy I), starszym instruktorem przewodnictwa tatr. od 1950.

Sprawami ochrony przyrody tatr. zajmował się bliżej od 1933 (pierwszy artykuł z tej dziedziny), kładł nacisk na ten temat w szkoleniu turystów, taterników i przewodników, także ratowników tatr. Od 1955 działał w licznych komisjach Rady Tatr. Parku Nar. i uczestniczył w jej posiedzeniach, a w 1971-86 był członkiem owej Rady. Był jednym z założycieli Towarzystwa Ochrony Tatr i jego pierwszym prezesem 1983-85.

Od lat 1930-tych zajmuje się wieloma zagadnieniami związanymi z Tatrami i Podtatrzem, oprócz już wspom. dziedzin także szczególnie historią regionalną, bibliografią, kulturą lud. i nazewnictwem geogr. Od 1929 ogłosił na różne tematy kilkaset notatek, recenzji, artykułów i prac o charakterze pop., pop.-nauk. i nauk. Z dziedziny ochrony przyrody, np. Ochrona Tatr a ochraniarze (Kr. 1933), broszura wydana pod pseud. Kaz. Kowalski), Turystyka a ochrona przyrody tatrzańskiej (w: "Tatrzański Park Narodowy", Kr. 1955 i 1962), Ochrona Tatr ("Podtatrze", jesień-zima 1984, szkic hist.). Z historii badań nauk., np. Rozwój i stan badań toponomastycznych w Tatrach i na Podtatrzu ("Onomastica" 5, 1959, nr 2), Poznanie Tatr przez człowieka (mapa 32 w: "Atlas Tatrzańskiego Parku Narodowego" 1985), Z dziejów naukowego poznania przyrody Tatr Polskich (w: "Przyroda Tatrzańskiego Parku Narodowego", w druku). Z dziejów turystyki, taternictwa itp., np. Klub Wysokogórski PTT ("Wierchy" 18, 1948), Krywań, narodziła się góra Słowaków (tamże 25, 1956), Początki Towarzystwa Tatrzańskiego i Zakopane (tamże 47, 1978). Z dziedziny pasterstwa, np. Szlaki pasterskie w Tatrach i na Podtatrzu (w: "Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala" t. 1, 1959). Z dziedziny biografii, np. Mariusz Zaruski ("Tat." 30, 1948, nr 1-2), Maciej Sieczka (tamże 32, 1956, nr 1-2) oraz liczne życiorysy w "Polskim Słowniku Biograficznym", "Wielkiej Encyklopedii Powszechnej", "Słowniku Biologów Polskich" itd. Z różnych in. dziedzin, np. Lawiny przy Morskim Oku ("Tat." 30, 1948, nr 1-2), Barwny śnieg w Tatrach ("Acta Soc. Bot. Pol." 21, 1951, nr 1-2), o Muzeum Tatr. ("Rocz. Podh." 4, 1987).

Od 1933 prowadzi rozległe studia (także badania terenowe) nad nazewnictwem geogr. • Ogłosił m.in.: Nazewnictwo

Tatr i Podtatrza i potrzeba jego rewizji ("Wiad. Służby Topogr." 1949, nr 1-2), Nazwy ludowe Doliny Małej Łąki w Tatrach ("Onomastica" 3, 1957, nr 1), Pasterskie nazwy geograficzne w Tatrach Polskich i na Skalnym Podhalu (w: "Past. Tatr Pol. i Podh." t. 5, 1963). Opracował nazewnictwo na różnych mapach, m.in. na mapie Tatry Polskie 1:10 000 (1984).

W formie kartoteki gromadzi materiały do wszechstronnej szczegółowej bibliografii Tatr i Podtatrza, a opublikował już kilka bibliografii osobowych i działowych, jak: Bibliografia pasterstwa Tatr i Podtatrza (w: "Past. Tatr Pol. i Podh." 8, 1970), Bibliografia limby tatrzańskiej (w: "Limba, Pinus cembra L.", Wa., Poz. 1971), Bibliografia dendrologiczna Tatr ("Studia Ośrodka Dokumentacji Fizjogr." 4, 1975).

Oprócz kilku mniejszych przewodników tatr. i podręcznika Zasady turystyki górskiej (Wa. 1953, wsp. z żoną Zofią Radwańską-Paryską) sam opracował szczegółowy przewodnik tatern. Tatry Wysokie (t. 1-25, Wa. 1951-88), który poza swą zasadniczą treścią topogr. i tatern. (opisy 3941 dróg oraz 745 rysunków i mapek) zawiera dużo wiadomości^{hist.} i nazwy geogr. wszystkich obiektów w czterech językach. Ważnym dziełem P. i jego żony jest Encyklopedia Tatrzańska (Wa. 1973), zwł. w obecnym drugim rozszerzonym wydaniu.

Inną dziedziną zainteresowań P. są góry Ameryki Łacińskiej. Poza artykułami i pracami na ich temat (np. w "Tat." 32, 1956, nr 3-4) wydał książkę W górach Atakamy (Wa. 1957, o pol. wyprawie z 1936-37), a jego duże dzieło o zdobywaniu Andów i in. gór Ameryki Łacińskiej (Mountain Climbing in Latin America; Historical data and bibliography) zostało przyjęte do druku w Szwajcarii i było kilkakrotnie cytowane w szwajc. "Berge der Welt", ale dotąd się nie ukazało.

Jeden z kilku nowych gatunków skoczogonków (Collembola) zebranych przez P. w Andach, prof. Jan Stach określił i nazwał Andiella paryskii. P. otrzymał członkostwo hon. nadane przez: Sekcję Taternicką KS "Tatry" w Zakopanem (1933), Studenckie Koło Przewodników Górskich Zrzeszenia Studentów Polskich w Krakowie (1968), Krakowski Klub Przewodników Turystyki Górskiej PTTK (1974), Koło Przewodników Tatrzańskich PTTK w Zakopanem (1974), Polski Związek Alpinizmu (1977), Koło Przewodników Tatrzańskich ^{PTTK} w Gliwicach (1977), Koło Przewodników Tatrzańskich PTTK w Krakowie (1979), Tow. Ochrony Tatr (1985). Za swą tatr. twórczość pisarską otrzymał w 1985 nagrodę "Wierchów", a w 1988 Nagrodę Literacką Zakopanego. *Czt. hon. Pol. Tow. Ludoznawczego (1990).*

Lit. - Spotkania z ludźmi gór. "Watra" 5, 1983, wywiad (Anna Krukier, Jan W. Wiktor i Jan Wiśniewski).

návšteve u Paryskovcov. - L'udovít Kocian: Na "Vys. Tatry" 28, 1989, nr 5.



Wm. Pan Jan Sawicki
ul. Krupówki 89
Zakopane

Wyd. Sal. Maj. Zagr. Kraków Nr. 12

Kraków, 17-I-1930.

Kochany Janie!

Za tydzień prze-
ytkę Ci dziękuję. Byłbym
Ci b. wdzięczny, gdyby mi na-
miał odpowiedzieć, co zrobiono ko-
m. Oka, że wiem tylko to, co od
Ciebie, a to, jak wiele, było nie-
wiele i bez znaczenia.
Witok.



Tatry. Zielony Staw

Warszawa, 12. X. 1936.

Kochana Mamusiu:

Nie pisałem dotąd, bo naprawdę byłem wciąż (i dalej jestem) bardzo zajęty przygotowaniami do wyjazdu. Muszę się zajmować ekwipunkiem dla całej wyprawy, więc cały dzień latam po Warszawie.

Wczoraj byłem w Zegrzu u Zygmunta i rozmawiałem z nim z godzinę. Wygląda i czuje się dobrze, a nawet był w bardzo dobrym humorze. Oczywiście wolalby nie być w więzisku, ale mówi, że można wytrzymać i że jest całkiem nieźle tylko - poza niedzielą - niema wolnej chwile. Jedzenie jest dobre i wystarczające, tak że dotąd nawet nie musiał sobie nic dokupywać.

Wybieram się do cioci Geni i pp. Birszenków, ale dotąd nie miałem czasu.

Edwin przystał mi 30.- zł.

Passport amerykański już odebrałem (ważny na dwa lata); muszę jeszcze zatutwić tylko w tutejszym starostwie. W związku z tem zatutwiam swój meldunek za-kopiański i proszę o wymeldowanie mnie zaraz i przystanie mi jednego dowodu wymeldowania. Datę moż-na dać dnia wymeldowania.

Klucz od drzwi frontowych rzeczywiście za-bralem, przez zapomnienie. Zatutwiam go w tym liś-cie.

Co do zamiaru pozostania w Potudn. Ameryce, to narazie takiego zamiaru nie mam. Wprawdzie ra-

dzono mi to, ale powiedziałem tylko, że się rozjeżdżę tam
na miejscu. To wszystko. Żadnych planów narazie nie
mam. - Adres mój w Buenos Aires podam przed wy-
jazdem.

Co do pieniędzy, to mam ich naprawdę bardzo ma-
ło. Wprawdzie nie potrzebuję ich dużo i wolalbym ich z do-
mu nie brać, ale gdyby Mamusia mogła mi przystać trochę,
to bardzo by się przydały.

Napiszę jeszcze przed wyjazdem, ale dziś już nie
mam czasu więcej pisać. Zatacam uściski.

Kochający syn,
Wit.

P. S. Z Warszawy wyjeżdżamy 19-go b. m. (w poniedział-
ek), a z Gdyni 20-go.

Jaki jest adres p. Świetlińskiej? Byłem u niej
przed samym wyjazdem, ale się przeprowadziła, a nie
mogłem się dowiedzieć dokąd.

Jeżeli Mamusia ma gdzieś pod ręką poświad-
czenie ~~politycznego~~ pozwolenia na pobyt w Polsce (było ono idla-
mnie), brane kiedyś (już dawno) w Nowym Targu, to pro-
siłbym o przystanie, ale zaraz. W każdym razie proszę
o przystanie mi zaraz dowodu wymeldowania.

Wit.



-91-

Paryski

P

Wm. Pani

P

P

Paryski

P P

Paryski

M. Paryska Paryski

Pan

Parys

Zakopane

Willa "Florida"

Kochana Mamusiu:

Wyszedłam dziś

z Słupni na "Koisiorne".

Adres mój będzie:

Seccion de Polonia

Calle Tucuman 462

Buenos-Aires

Argentina.

Mors' a Agencja Fotograficzna Gdynia

Reprodukcja za pozwolenia

Gdynia, 20. X. 1936.

Paryski

Wit



Buenos Aires, 4. XII. 1936.

Kochana Mamusiu i Kochany Tatusiu:

Nie pisałem tak dłu-

go, ponieważ wciąż byłem (i jestem) b. zajęty.

Podróż mieliśmy bardzo dobra, bośmy
nie mieli ani jednej burry i pogoda była pra-
wie stale ładna. "Kosciusko" zatrzymał
się tylko w Dakarze (Afryka), Rio de Janeiro,
Santos i Rio Grande do Sul i w pierwszych
trzech z wymienionych miejscowości mog-
liśmy wypisać na ląd na kilka godzin. Da-
kar był dość ciekawy, ale ostatecznie mieli-
śmy czas tylko na zwiedzenie samego miasta
z przedmieściami. Drogi przeważnie bardzo
porządnie asfaltowane, nawet w dzielnicy
muzuzyńskiej. W Rio de Janeiro byliśmy
z wizytą w polskim poselstwie i obwożono
nas autem poselstwa po mieście. Najład-
niejszy był sam port, zresztą nie mieliśmy

SEPT 11X H. reidoang 8
crac na zwiedzenie całego miasta. Santos nie
było specjalnie ciekawe. Cała podróż do Buenos
Aires trwała 24 dni i gdyby nie zwiedzanie
portów to byłaby dość nudna, bo rozrywek
na "Kosciuszcze" nie ma prawie żadnych. Jed-
nocześnie natomiast dobre i obfite. W czasie
podróży przybyło mi parę kilo na wadze.
Na "Kosciuszcze" są 3 klasy: emigrancka
(czyli trzecia), pierwsza (właściwie
druga) i t. zw. luksusowa (właściwie
przez pierwszą). Myśmy jechali t. zw. luksu-
sową i mieliśmy jedno-osobowe kabiny.
Kabiny parządne, ale nie wiem dlaczego
nazywają się luksusowe. W całej tej kla-
sie jechało razem 8 pasażerów, a miejsc
jest na około 12-stu. W czasie podróży by-
ło ciepło nawet gorąco, ale dokuc-
liwe upały mieliśmy zaledwie przez ja-
kieś 2-3 dni, koło Dakaru. "Kosciusz-
ka" jest zdaje się tym samym okrętem na



którym lechał Edwin; nazywał się
on dawniej „Lituania“.

W Buenos Aires zamieszkaliśmy
w pensjonacie w samym śródmieściu
przy jednej z głównych ulic (nazywa się
Florida, a pensjonat: „Florida House“),
ale w rasie pisania do domu proszę adre-
sować na poselstwo polskie. Opiekuję
się nami tu poselstwo polskie, które
nam wiele recytlatury, lecz wiel-
kość spraw zatałubiamy sobie sami.
Zatrzymaliśmy się w Buenos Aires dłużej
niż się spodziewaliśmy, bo wiele spraw
zatałubia się tu bardzo pożyte, chociaż
niektóre znacznie gorsze jak w Polsce.
Na właściwe zmedzenie miasta i jego
okoliczności nie bardzo mamy czas,
ale poprzedniej niedzieli zawieźt nas
konsul polski autem do La Plata, mia-
sta odległego o jakieś 80 km. Cały

cras jedzie się brukowaną drogą jak
po stole.

Z Buenos Aires wyjedźmy zapewne
za kilka dni, może koło środy. Pojedzie-
my przez Rosario i Cordobę do Catamar-
ki (stolica prowincji Catamarca), gdzie
się zatrzymamy najwyżej parę dni,
a stamtąd do Tinogasty, gdzie kolej
(waskotorowa, chodząca dwarary na
tydzień) się kończy. Tam zatrzyma-
my się kilka dni, potem już na mu-
łach wyruszymy w górę. W jakiś ty-
dzień spodziewamy się dojechać do miej-
sca wśród gór na wysokości ponad
4.000 metrów, gdzie założymy pierwszy
obóz i zaczniemy właściwe chodzenie
po górach. W górach porostaniemy
tak długo jak się da, t. zn. mniej wię-
cej do początku albo połowy marca,
przenosząc od czasu do czasu główny

obóz w inne okolice. Z głównego obozu
 będzie się robić wycieczki (krótsze i
 kilkodniowe) na różne strony. Względem
 istniejące mapy tych okolic i inne
 materiały, nawet wojskowe (do któ-
 rych mamy utatutowany dostęp), są b.
 skąpe i sprzeczne, więc nie można
 z góry robić szczegółowych planów,
 ale prawie na pewno pod koniec pobytu
 w górach przeniesiemy się na stro-
 nę chilijską ^{i z} ~~do~~ najbliższej stacji ko-
 lejowej pojedziemy do Santiago, a
 stamtąd kolej (częściowo antem,
 gdzie w górach kolej jest zniszczona)
 z powrotem do Buenos Aires. - Czy
 w czasie pobytu w górach będziemy
 mogli otrzymywać lub wysyłać pocztę,
 to tego naurazie nie wiadomo. Względem
 pocztę prozę cały czas adresować na
 poselstwo polskie w Buenos Aires (mia-



nowicie: Legacion de Polonia,
Calle Tucuman 462, Buenos
Aires, Argentyna), ponieważ w mia-
rę możliwości zawsze przesła. Gdyby
przyszły jakie listy do mnie do Zak-
pawego to też proszę o przestanie.

Bardzo jestem ciekaw co słychać
w domu od czasu mego wyjazdu. Czy
pensjonat wynajęto i komu? Jak się
Zygmuntowi powodzi w wojsku?
Zatęcam uściski.

Wito

Kochający syn
Paryski Witold.

P. S. Przed wyjazdem z Warszawy
byłem z wizytą u p. Birszenkowej i u pp.
Skoraczewskich. Gdzie indziej nie mia-
łem czasu. Jaki jest dokładny adres
pp. Skor.? Witold.

ist. w 9 & Witi W



Source: *Journal de l'Aviation*
Calle Tucuman 42, Buenos

(Buenos Aires), *Aviation* (Buenos Aires)
revenir à Buenos Aires. *Aviation*
propose de faire l'essai de l'essai
pour la *Aviation* *Aviation*

Buenos Aires *Aviation*
marché de l'essai de l'essai. *Aviation*
proposant un essai de l'essai. *Aviation*
proposant un essai de l'essai. *Aviation*
proposant un essai de l'essai. *Aviation*

Aviation

Witold

P. 2. *Aviation* *Aviation*

Aviation *Aviation* *Aviation*
proposant un essai de l'essai. *Aviation*
proposant un essai de l'essai. *Aviation*
proposant un essai de l'essai. *Aviation*
proposant un essai de l'essai. *Aviation*

Witold Paryski

Kochany Tatusiu:

-101-

Datum: Dec. 5, 1942.

Otrzymałem list z 25-go list, ale od Evuni dotąd nic. Pewnie jest zanadto zajęta nauką. Ja tu pracuję dalej w swoim zawodzie i mam sporo pracy, z czego jestem b. zadowolony. Najgorzej czują się tu ludzie, którzy nie mają nic do roboty na stałe. W pracy tu posługują się językiem angielskim, niemieckim, polskim i hiszpańskim. Wyjechało stąd trochę lekarzy i jest tu teraz ~~na~~ stałe pracujących lekarzy dwóch tylko, ja i drugi z Puerto Rico. - Zima jak dotąd łagodna, śniegu niewiele. Klimat zdrowy i czuję się dobrze. Jest tu trochę znajomych stryjka. Dostajemy tu niemieckie gazety. Załączam pozdrowienia i uściski Kochającym

Interniertenpost

Postkarte

An

Herrn M. P. Paryski



Gebührenfrei!

Absender:

Vor- und Zuname

W. PARYSKI

Gefangenenummer:

527

Lager-Bezeichnung:

Lag VII Z

Deutschland (Allemagne)

Tittmoning, Obb.

Empfangsort:

Zakopane

Straße:

"Florida", Tatrast.

Land:

Generalgouvernement

Landesteil (Provinz usw.)

Distr. Krakau

Internierungslager

-103-

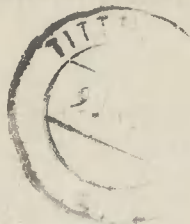
Datum: 7. VII. 43.

Kochany Tatusiu! Dziękuję bardzo za list otrzy-
many przed paroma dniami. W tym nowym
obozie mam warunki jeszcze lepsze jak w po-
przednim, a poratem dużo przestrzeni do spacerowa-
nia na wolnym powietrzu. A pogoda mamy na-
ogół dość ładną i sporo słońca. Góry są często
w mgłach, ale u nas pogoda. Poratem mamy tu
spórą bibliotekę i nawet fachowe książki, tak
że mogę studiować w wolnych chwilach. By-
wają też koncerty i odczyty. Mimo wszystko
bardzo tęsknię za wolnością, bo krótko to zawsze
krótko. Ale trzeba to przetrwać, więc się przetrwa.
Serdecznie pozdrawiam i ściskam. Kochający W.



Interniertenpost

Postkarte



Herrn M. Paryski

Gebührenfrei!

Absender:

Vor- und Zuname:

Dr. W. PARYSKI

Interniertennummer:

527

Lager-Bezeichnung:

Ilag VII

Laufen,
Obb

Deutschland (Allemagne)

Empfangsort:

Zakopane

Straße:

"Florida", Tatrast.

Land:

Landesteil (Provinz usw.)

Generalgouvernement
Distr. Krakau

W dowód uznania dla poczucia humoru miłemu
Modelowi przesyłamy na pamiątkę podobiznę kukiełki
z Szopki Zakopiańskiej 1968/69.

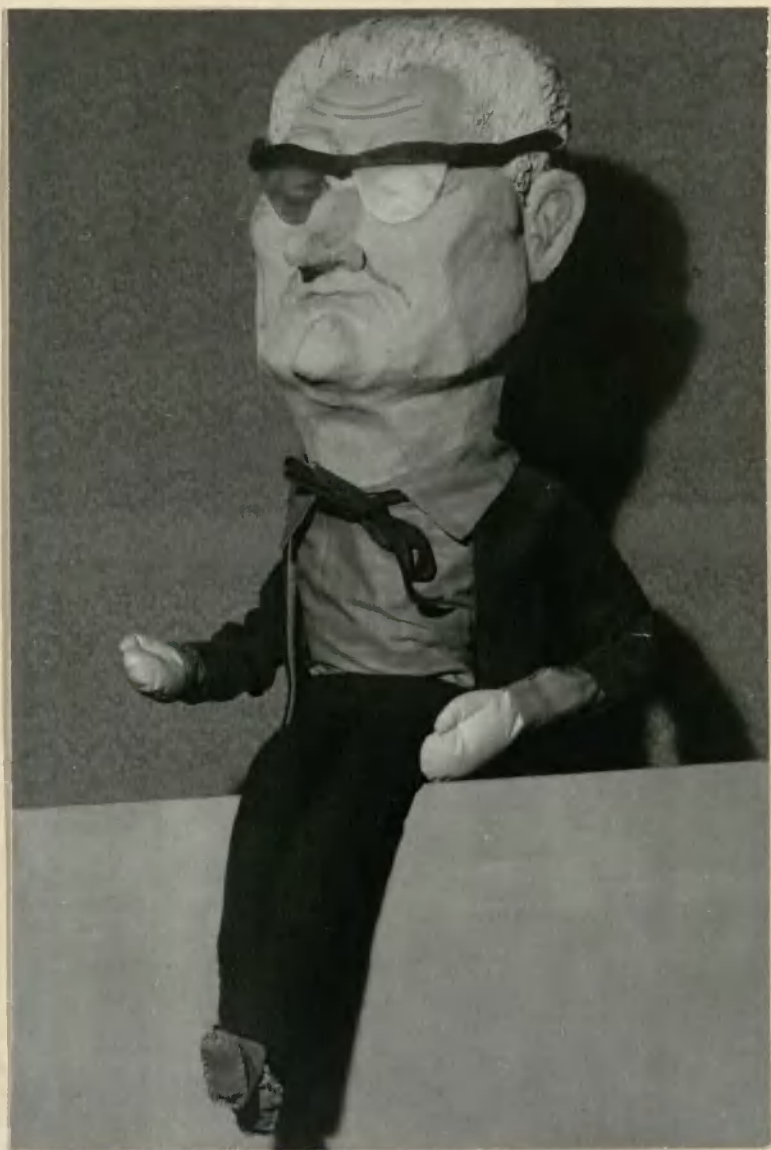
Same kukiełki bowiem, zostały przekazane do Muzeum
Tatrzańskiego - ku uciechu przyszłych pokoleń.

Korobkowiak

16. IV. 69.



TR-7/90/F/2





TR-7/90/F/2

FOT. R. SERAFIN
Zakopane, ul. Krupówki 81.
wszelkie prawa autor. zastrzeżone

z podtytułem..." CO TU JEST ZAKOPANE "

Kukiełka p. W.H.Paryskiego

Jam jest /yes/ taternik
jak letni ratrak
jam drogi kopał
po całych Tatrach.

Dróg WuHaPe coraz więcej
ale klap^e zrobię prędzej.
No bo proszę.próżne żale
już pod kloszem wszystkie hale.
Poszły owce na manowce -
i turystów się wykopce.
Będziem według zdania mego wbijać haki
w - Marchlewskiego.
I na cały świat zasłynię
z Madzyskiego zjazd na linie.
Zembrzuskemu wbijam klinek
będzie z niego karabinek.
Cóż za frajda Rany Pana
jak się majda Trójca znana.
Tym sposobem z Madeyskiego
z karabinka
Zembrzuskiego
zjedzie Marcel.
Cała trójca hurtem
jeden samobójca !

Lecz ponieważ to marzenia
więc swe drogi tak odmieniam:

WHP droga 1972:

Wierch KTG / po słowacku: KTG strbina, po niemiecku KTH-Hexe, po
węgiersku KTG toronyhagocsucsne^{du}/

W odcinku głównej grani, między jednym masywem a drugim
masowym masywem.rozdzielony jest o^o masywu górnego dolnym masywem
obok masywu średniego. W północno - zachodnim filarze KTG wznoszą si
trzy wybitne szczytiki /dobrze widoczne z Zakopanego/.

Są to: Podwieszony Mnich, Zawieszony Mnich i Mnich Wiszący.

W wierzchołku głównego szczytu rozlega się mierny wódok.

Uwaga: zapadający na czkawkę mogą czekać.

Nazwa ~~xyxxtuxpxnka~~ szczytu pocjodzenia osadniczego /patrz osady
po kwasach i zasadach/

Pierwsze wejście: kłusownicy

Najdogodniejsze drogi: techniką hakową prosti i w ekspozycję.

WHP droga 1973

Wierch Antałówka

/po słowacku Antalstitt, po niemiecku Sophieturm, po węgiersku
Zo-Radwaparyskacsorba, po czesku Ano Mala Detinka, po japońsku Taka
Jaka Owaka Kaka, po góralsku Parysowa Grapa/

W głównym odcinku grani rozkopany szczyt. Ogród, świątynia Sybilli
warzywa, stacja PAN u nasiona i nasienie oraz nasiennictwo, ziółka
koloru zieleni paryskiej - palić nie wolno - jaskinia lwa i PANtery
Kopie się dalej.

-103-

Witold Paryski
Zakopane



Pan

Witold Paryski

Zakopane

Antałówka 7 "Śmigło"

Witold Paryski

W.P. Pomędzy p.inż.Konsulem Stefanem Czarneckim, zamieszkałym w Warszawie, przy ul. Złotej 9, a p.~~Witoldem~~ Witoldem Paryskim, zamieszkałym w Zakopanym, willa "Floryda" została zawarta umowa treści następującej:

W.P. P.inż.Stefan Czarnecki angażuje p.Paryskiego w charakterze ^{lekarza} ~~doktora medycyny~~ny, w celu przeprowadzenia badań w Republice Nicaragua w zakresie swej specjalności, a mianowicie: zbadanie warunków klimatycznych i zdrowotnych krajumożliwości kolonizacyjnych terenów wskazanych przez siebie, pozatym należy do p.Paryskiego opieka lekarska nad wszystkimi uczestnikami wyprawy badawczej i robotnikami, przyczym zaznacza się, że wolny czas od zajęć lekarskich p.Paryski poświęci na prace w pomocy innym uczestnikom wyprawy.

P.Paryski zobowiązuje się podporządkować dyrektywom i zleceniom kierownictwa wyprawy.

P.Paryski zobowiązuje się na podstawie przeprowadzonych badań przedłożyć w ciągu trzech miesięcy od daty ukończenia prac w Nicaragui sprawozdanie z wyniku tychże wraz z nioskami i dokumentami, przyczym cały ten materiał stanowić będzie własność p.inż.Stefana Czarneckiego i nie może być bez jego zgody ani przedkładany ani wykorzystywany przez p.Paryskiego dla jakichkolwiek innych celów.

Poza tym p.Paryski zobowiązuje się do udzielania na żądanie p.Czarneckiego informacji bezpłatnie w zakresie przeprowadzonych badań.

Jednocześnie p.Paryski zobowiązuje się w ciągu jednego roku nie wyjeżdżać na teren Nicaragui bez zezwolenia p.Czarneckiego.

Umowa powyższa zawiera się na okres czasu od trzech do czterech miesięcy, przyczym okres ten liczyć się zacznie z dniem wyjazdu z Polski i trwać będzie do chwili powrotu do Polski.

W razie gdyby p.Paryski wracał indywidualnie do Kraju w dłuższym okresie czasu niż normalnie potrzeba na powrót, koszty podróży obciążać będą p.inż.St.Czarneckiego w wysokości takiej samej, jak jazda do Nicaragui.

Tytułem wynagrodzenia p.Paryski otrzymywać będzie 230 \$ /dwieście trzydzieści dolarów St.Zjedn.Am.Póln./ pensji i 120 \$ /sto dwadzieścia dolarów St.Zjedn.Am.Póln./ diet kaźdomiesięcznie w czasie całego trwania umowy. Równocześnie p.Paryski pobierać będzie ponadto 6 \$ /sześć dolarów amerykańskich/ dziennie wyrównania za kaźdy dzień podróży pociągiem. Wynagrodzenie płatne będzie kaźdomiesięcznie z góry na ręce p.Paryskiego i w miejscu wskazanym przez niego. O ile okres czasu objęty stosownie do niniejszej umowy obowiązkiem wypłaty wynagrodzenia i diet nie stanowi pełnych miesięcy, do obliczenia przyjmuje się poszczególne dni.

Koszty podróży /przejazdy kolejją, pociąg pospieszny II klasa sleepingu, a Ameryce I klasa, okręt I klasy, koszty transportu, bagażu i t.p. paszporty, wizy i t.p. formalności/ pokrywa p.Czarnecki.

Koszty opieki lekarskiej i leczenia ponosi p.Czarnecki. P.Czarnecki ubezpieczy na swój koszt p.Paryskiego na czas trwania umowy: od wypadku na zł.15.000.- i na życie zł.15.000.-

Termin wyjazdu z Polski strony ustalają ostatecznie na dzień 27 października 1938r.

W razie odstąpienia p.Czarneckiego od tej umowy tytułem odszkodowania otrzyma p.Paryski półmiesięczne wynagrodzenie.

Umowa została spisana w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Warszawa, dnia 23 września 1938r.

Witold Paryski.

Stefan Czarnecki.

RETURN TO

-115-

Hotel Piccadilly

227 WEST 45TH STREET
AT BROADWAY

NEW YORK

Umowa z Craneckim.



-17-

An den

Herrn Kommandanten des

ILAG VII - Laufen

.....

Ich bitte deshalb ergebenst um eheste Entlassung aus der Internierung. Ich fühle, dass ich physisch, vor allem aber psychisch die Internierung nicht länger zu ertragen vermag. - Ich möchte nach meinem Heimatort Zakopane zurückkehren, wo ich in bester Pflege wäre.

Ich erkläre noch, dass ich an einem etwaigen Austauschtransport nach den Vereinigten Staaten nicht teilzunehmen wünsche.

Mit vorzüglicher Hochachtung

ZAKOPANE (Distrikt Krakau) 6g.



TR-3/90/F/3

W. Parzski



527



TR 7/90/F/3

69

-119-

SCHWEIZERISCHE GESANDTSCHAFT
IN DEUTSCHLAND

Abtlg. Schutzmachtangelegenheiten
USA 2 PARYSKI - GF/ih

Berlin W 8
Pariser Platz 2
12. Mai 1944.

SCHUTZBRIEF - USA - 1944/165.

Die Schweizerische Gesandtschaft, Abteilung Schutz-
machtangelegenheiten, bescheinigt hiermit, dass

Herr Witold PARYSKI,

dessen mit Unterschrift versehenes Lichtbild untenstehend
angebracht ist, geboren am 10. September 1909 in Pittsburg,
Pa., USA., wohnhaft in Zakopane, Gen. Gouv., als amerikani-
scher Staatsangehöriger anerkannt ist und somit unter
schweizerischem Schutz steht.

Dieser Schutzbrief ist bis zum 13. September 1944 gültig.

SCHWEIZERISCHE GESANDTSCHAFT
Abtlg. Schutzmachtangelegenheiten



W. P. Witold Paryski

A MIDSUMMERNIGHT'S DREAM - REALISED.

Oboje utopili duszę w Tatrach. Ona, po maturze przyjechawszy raz pierwszy, odtąd rok rocznie wracała w góry. On całe niemal dzieciństwo tu spędził, wychował się i od małego z górami oswajał.

Wiedzieli o sobie - zdaleka, nie znając się. Ona wybijała się coraz bardziej wśród braci taternickiej, coraz śmielsze i cięższe przedsięwzięcia wyprawy. On, wcześniej poznawszy się z liną, hakami i młotkiem, zasłynął oddawna jako najlepszy znawca Tatr i doświadczony taternik.

Spotkali się raz kiedyś, rosistym, chłodnym, kryształowym rankiem. Ona z towarzyszem podchodziła od Morskiego Oka ku Czarnemu Stawowi, on, również z towarzyszem, schodził tą samą drogą. I jej i jego towarzysze znali się, powitali, przedstawili swych kompanów. Krótkie parę słów o przejściu, sprzyjającej pogodzie, trudnościach skalnych. I już w drogę, miarowym krokiem podejścia jedni, skocznym zejściowym drudzy. Pozostało niejasne wspomnienie. Z trudnościaby się poznali, spotkawszy jeszcze raz.

I znowu, zdaleka, słyszeli o sobie nawzajem; o niej w kołach taternickich mówiono z coraz większym uznaniem, - jego imię w tychże kołach było znane i głośne.

Czas płynął... Ona była już mężatką, lecz pozostała wierna górom i wspinaczce. On zwlekał z ustabilizowaniem sobie życia. Po świetnych początkach tatrzańskich wyruszył na podbój wielkich obcych gór. Był na drugiej półkuli, dotknął stopą najwyższych wierzchołków Antypodów. Syt wrażeń i przeżyć, owiany aureolą egzotyku, powrócił do rodzinnych Tatr.

Ona tymczasem, wypróbowała się w mniej egzotycznych górach Europy, wycisnąwszy ślad swej stopy na lodowcach i firnach alpejskich, z przydanym przez taternickie grono tytułem "...i alpinistka", osiadła na stałe u podnóża Tatr, pozbywszy się wszelkich węzłów i więzów, dzielących ją od ukochanych nadewszystko gór.

Spotkali się znowu. Tym razem wiedząc już o sobie wiele, żywiąc wzajemne uczucia sympatii i uznania.

- Pani już w Tatry na stałe? - zapytał.

- Już na stałe, na zawsze! - uśmiechnęła się radośnie.

Chodzili dalej w góry, na wspinaczki. Odbywali wyprawy, dokonywali przejść grani i ścian tatrzańskich, rozwiązywali problemy, przechodzili powtórzenia... Spotkali się czasem w schronisku, lub na skalnej perci, pozdrowili słowem i uśmiechem i rozchodzili ku swoim celom.

Każde z nich przeżywało głęboko radość gór, każde wznosiło się w najlepszych, najwyższych porach ducha na podniebnych swych szlakach, wśród błękitu nieba i gór, w zieleni traw i kosówki, w podmuchach wiatru halnego, w gromach burz i światłach błyskawic, w siąpieniu deszczu i rozdzierających się po skałach brudnych zachmanach mgieł, w niewygodach i trudzie, w niebezpieczeństwach i radościach osiągnięć, w łamaniu się z własną słabością i potęgą natury, w nieustannej walce, gdzie się czasem zwyciężało, a czasem było pokonanym, ale skąd się zawsze wynosiło z mozolnych zmagani hart ducha, siłę ciała, pogodę usposobienia, jasność myśli i wielką bezgraniczną miłość do przyrody górskiej, dawczyni piękna i dobra.

Widywali się teraz częściej. Prócz przypadkowych spotkań w górach, stwarzał im pobyt w tej samej miejscowości okazję do zobaczenia się to w przejściu na ulicy, to gdzieś u znajomych, w kawiarni wreszcie, gdzie oboje lubili zachodzić na pogawędkę w gronie przyjaciół.

Te kawiarniane spotkania weszły pomału w zwyczaj. Jeśli tylko któreś z nich nie było w górach - to popołudniu, bez umawiania się, przypadkowością już ustaloną, zasiadali zawsze przy tym samym stoliku obok okna, z widokiem na Giewont. Tam przy "pół czarnej" gwarzyli zciacha, pomału, rozważając swe górskie sprawy, snując plany i projekty nowych wypraw, krytykując już odbyte, omawiając ostatnie zdobycze górskie i możliwości różnych problemów tatrzańskich.

Któregoś popołudnia on nie przyszedł. Czekała cierpliwie przy "ich" stoliku, sącząc kawę, zapatrzona w błękitnawo-szarą sylwetę Giewontu. Do stolika podeszła znajoma.

- Można ?

- Proszę bardzo.

Posypały się ploteczki towarzyskie. Ona słuchała bez zainteresowania, spokojnie. Zdziwiona trochę, że on się dotąd nie ukazał, wędrowała wciąż wzrokiem wzdłuż niechybnej, powietrznej linii Giewontu. Naraż drgnęła: padło jego nazwisko.

W złośliwych docinkach, a jeszcze złośliwszych uśmiechach przypinała mu plotkująca dama coraz to nowe łatki, kłuka coraz ostrzejszemi szpileczkami.

Ona poczuła nagle dojmujący ból w sercu. Zdumiała się: dlaczego? coś znowu ? Ceniła go przecież, lubiła nawet bardzo i dobrze się czuła w jego towarzystwie, ale bliżej jej nie obchodził. Znała dobrze plotkującą panią i wiedziała jakiej wartości są jej informacje i krytyki - więc skąd ta nagła przykrość, co ją ogarnęła, skąd to osobiste niemal uczucie krzywdy ? Zaniepokoiła się i sproszyła wewnętrznie. Zapragnęła zostać sama, zebrać trzepocące się myśli i dojść do równowagi.

Powstała, i z roztargnieniem wymówiwszy się pilną sprawą, odeszła, pozostawiając swą towarzyszkę już upatrującą nowego kupu.

On tymczasem wahał się w domu, czy pójść i tym razem na nieumówione spotkanie.

- Właściwie, to niema sensu! Do czego to doprowadzi ? Człowiek się tylko niepotrzebnie przyzwyczaja - a potem będzie bieda. Trzeba być rozsądnym i nie pragnąć gwiazdki z nieba. Nie pójdę - i koniec!

Poczem pośpiesznie przygładziwszy włosy, wybiegł z domu i szybkim krokiem podążył do kawiarni.

We drzwiach wpadł na nią, i cofnął się.

- Co to, pani już wychodzi ?

- Tak, to jest... miałam jedną sprawę do załatwienia - bąkała zmieszana i niepewna.

- O, jaka szkoda! a ja tu właśnie przyniosłem fotografie z ostatniej wspinaczki; chciałem pani pokazać.

Zawahała się.

- Czy to taka bardzo pilna sprawa ? może dałoby się ją później załatwić ? albo może umówimy się potem, kiedy już pani będzie wolna ? - pytał.

- Nie, nie...- wycofywała się, walcząc między chęcią pozostania, a owym niepokojem, który ją znów silniej ogarnął.

Z kłopotliwej sytuacji wybawiła ich grupka przyjaciół-taterników.

- Halo! świetnie, że jesteście! idziemy razem oblewać zdobycie północnej Eigeru!

- Idziemy! - ucieszyli się ona i on.

Późna już noc była, kiedy on ją odwoził do domu. Księżyc płynął srebrzyście po niebie, zostawiając za sobą smugi rozmigotanych gwiazd. W ich niepewnym blasku na horyzoncie wznosił się lekkim tchnieniem szarosrebrny, przezroczysty, senny zwid odległych gór.

Jechali milcząc, zapatrzeni w majaczącą przed nimi zjawę, nieuchwytną, mglistą, daleką - a tak bliską ich sercom.

Na wschodzie świt już uchylał powieki i z pod ciemnej rzęsy nieboskłonu ukazywał jaśniejszy rąbek wąziuchnego pasa zorzy. Krótka lipcowa noc miała się ku końcowi.

Bezwiednie przełożył rękę opiekuńczym gestem poza jej plecami na oparciu powozu, a z powolnego, sączącego się sennie biegu myśli wypłynęła jedyna określona, że oto stracił poczucie czasu, przestrzeni, ruchu - i wie tylko, że jest mu tak dobrze, spokojnie i cicho, jak nigdy jeszcze w życiu.

Na jej ustach osiadł tajemniczy, nieobecny, daleki uśmieszek. Toż samo płynne uczucie spokoju, ciszy, zadowolenia objęło ją całkowicie, i tylko czasem, jak daleki pomruk burzy, zrywało się echo owego niepokoju z popołudnia.

Powóz stanął przed drewnianym domkiem, z werandą, czerniejącą w mroku wzburzonemi falami chmielu.

- To już ?

Ogarnął ich żal, że skończył się ten srebrno-błękitny spokój i cisza, że przerwało się nagle to ciche jasne uczucie trwania, dosytu,

wegetatywnego radowania się radością rozkwitających do słońca kwiatów.

- Niech pan jeszcze nie odchodzi! - zerwało się bezwiednie z jej ust cichym szeptem.

- Przystanął obok niej na werandzie.

- Mam zostać? - zapytał zeicha.

- Tak - tchnęła ledwie dosłyszalnie.

- Zostać? ale potem? później... pani odejdzie swoją drogą - a ja?

- Odejdę? Ależ ja nie chcę odchodzić! Właśnie chcę zostać! Właśnie tak jest dobrze! przecież pan to chyba czuje, musi pan czuć! Przecież to nie chodzi o przygodę! tylko żeby zawsze tak było, zawsze tak dobrze jak teraz! - wyrzuciła namiętnie, nie panując nad sobą.

Nie dowierzał swoim uszom.

- Naprawdę? naprawdę? zaryzykowałabyś ze mną... chcesz być razem? nie obawiasz się? czy mogę w to uwierzyć? - zapytał zdławionym głosem.

Za całą odpowiedź przygarbła się do niego.

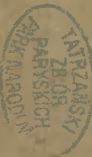
Objął ją i przytulił gorąco do siebie.

- Zawsze będziemy razem, (zawsze! prawda?) - szepnął - ~~nie odchodzi~~

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE

-45-

729/20/F/4-6



członka czynnego Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego

nżej podpisany Witold Paryski

Julka WP. Chmielewski z Wrocia dobrowolnie przyrzekam pod
wsem honorem, ze poke zafion jezoni, nie kazego prawdziwie wiadomosci o wypadku w Tatrach rozgloszania lub jego zaniowy

zwrócić uwagę na porę roku, dnia i stan pogody - ~~stanie się w oczach swoim miłośnika i go-~~
~~ści odzwierciedla się w wyrazach jego twarzy i udam się w górę szczytu...~~

...udam się w góry ...
...Znalazłem w celu poszukiwań zaginionego i niesienia mu

ownicy: postanowieniami statutu Pogotowia i regulaminu dla członków czynnych będą wy-

...~~nywent ściśle, jak również rozkaz Naczelnika, jego zastępcy i kierowników Oddziałów:~~
...~~gryzki sure będą pełnić sumiennie i gorliwie, pamiętając, że od mego postępowania za-~~

...niezłoty sile błąd pełni samienne i gorące, pniejące, że tu mądrość posła pokazali ze-
nem być może życie ludzkie. W zupełnej świadomości przyjętych na się trudnych obo-

... i na znak dobrej swej woli powyższe przyrzeczenie przez podanie ręki ~~Naszej~~

~~Wszystko~~ potwierdzam.

W Zakopanem, dnia 26. 19 roku.

Podpis úradníka:

Podpis członka:

W. Parzycki

Andpis Nitzschia Strachy Antennary *Arct.*

44

(Pusat dromom pismom).

Kierownik T.O.P.R. od dnia 26. XI. 1945 (przed-
tem był tymczasowym kierownikiem).

Wystąpił z T.O.P.R. dnia styczeń
1946 na znak protestu przeciw niewłaści-
wemu stanowisku Zarządu Głównego
P.T.T. w stosunku do Pogotowia.

Присутствующіи на Высшемъ Засѣданіи
въ дн. 23. Ію. 1940 г.



TR-7/90/F/6

KRYSTYNA GORAZDOWSKA
ZPAF – FIAP
Zakopane – Pod Skocznia 4
Prawa autorskie zastrzeżone

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE.

Oddział Nr. 9

MARSZRUTA
WYPRAWY RATUNKOWEJ.

Kierownik: *Panowski*
Członkowie: *T. O. R.*
M. K. P.

Zaginął ęła w Tatrach *Sanberg Andnej Wornick Jony*

Rysopis:

Lat
Wzrost, budowa
Włosy
Wąsy, broda
Twarz
Oczy
Nos
Usta

Ubranie i przybory:

Okrycie wierzchnie
Spodnie spodnica
Trzewiki
Czapka kapelusz
Laska ciupaga
Worek torebka.
Inne

Rozkazy Naczelnika Straży Ratunkowej:

1^{szu} dzień. *Łyśca Polana*
ort. Kacur
Punkt zborny *Dol. Kacur*
Nocleg

2^{gi} dzień. *On. M. K. 44*
Panik Zabyma
Punkt zborny *44*
Nocleg

3^{ci} dzień. *dn. 11.18. M. O. 44*
Pradziwi Jony
ort. Aumanow
Punkt zborny *Złoty Aumanow*
Nocleg

4^{ty} dzień.
Punkt zborny
Nocleg

UWAGA. W punktach zbornych i na noclegach należy czekać na dalsze rozkazy.

Naczelnik Straży Ratunkowej:

W. S. 44

Zakopane, dnia 10.18 19 49

Sprawozdanie Kierownika Oddziału:

Kierownik Oddziału:

Zakopane, dnia 19 r.

Uważnie - rozważnie - odwaznie!

Marszruta wyprawy ratunkowej.

Uprasza się wszystkich o podanie okazielowi tej marszruty wszelkiej możliwej pomocy.

Uprasza się wszystkich o podanie okazielowi tej marszruty wszelkiej możliwej pomocy.

Die Marschroute der Rettungsexpedition.

Jeder wird höflichst ersucht dem Vorzeiger des gegenwärtigen Scheines der Rettungsabteilung möglichst seinen Beistand zu leisten.

A Mentőegyesület menetirány-mutatója.

Tisztelettel kérek jelen menetirány-mutató átadójának a kellő utasítást megadni es segédkezni.

Cestovni list.

Prosi sa všetkých o danie preukazateľvi teho cestovného listu
všetkej možlivej pomocy.

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE KIEROWNIKA ODDZIAŁU.

Kwoty otrzymane:

[illegible]

Wydatki:

Razem

Pozostałość

Niedobór

Zakopane, dn.

19

Kierownik Oddziału :

Potwierdzenie rachunków
przez Naczelnika:

Zakopane,

dnia 22.10 1949 r.

MARSZRUTA WYPRAWY RATUNKOWEJ.

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE.

PAKYSKI WITOLD

Naczelnik Strazy Ratunkowej:

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE.

Oddział Nr. 2

MARSZRUTA
WYPRAWY RATUNKOWEJ.

Kierownik: Paryski
Członkowie: Witold
członek T.O.P.R.

Zaginął ęła w Tatrach

Nunberg Andrzej

Rysopis:

Lat
Wzrost, budowa
Włosy
Wąsy, broda
Twarz
Oczy
Nos
Usta

W. Adamow

Ubranie i przybory:

Okrycie wierzchnie
Spodnie spodnica
Trzewiki
Czapka kapelusz
Laska ciupaga
Worek torebka
Inne

W. Adamow

Rozkazy Naczelnika Straży Ratunkowej:

1szy dzień.

M. Oko
Doprowadzić Jasio

Punkt zborny
Nocleg

2gi dzień.

Romanowski dr.
Złoty Puch. Hymn.

Punkt zborny
Nocleg

3ci dzień.

Prusmanow
Gandl

Punkt zborny
Nocleg

4ty dzień.

Punkt zborny
Nocleg

UWAGA. W punktach zbornych i na noclegach należy czekać na dalsze rozkazy.

Naczelnik Straży Ratunkowej:

W. Adamow

Kierownik Oddziału:



Zakopane dnia 18.11 1947 r.

Zakopane, dnia 19 r.

Marszruta wyprawy ratunkowej.

Uprasza się wszystkich o podanie okazielowi tej marszruty wszelkiej możliwej pomocy.

Die Marschroute der Rettungsexpedition.

Jeder wird höflichst ersucht dem Vorzeiger des gegenwärtigen Scheines der Rettungsabteilung möglichst seinen Beistand zu leisten.

A Mentőegyesület menetirány-mutatója.

Tisztelettel kérek jelen menetirány-mutató átdóljának a kellő utasítást megadni es segédkezni.

Cestovni list.

Prosi sa všechich o dání preukazateľovi teho cestovného listu všeckej možnosti pomoci.

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE
KIEROWNIKA ODDZIAŁU.

Kwoty otrzymane:

Razem

Wydatki:

Razem

Pozostałość

Niedobór

Zakopane, dn. 19

Kierownik Oddziału:

Potwierdzenie rachunków
przez Naczelnika:



MARSZRUTA
WYPRAWY RATUNKOWEJ.

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE.

Zakopane,

dnia 18-19. 1944 r.

Naczelnik Straży Ratunkowej:

[Signature]

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE.

Kierownik: T. Pawłowski
Członkowie: W. H. Paryski

MARSZRUTA
WYPRAWY RATUNKOWEJ.

Oddział Nr.

Śląski Oddział
dnia 9.10.1949
miej. obrotu. Imię

Zaginął w Tatrach Nunberg Andrzej

Rysopis:

Lat 21

Wzrost, budowa

Włosy

Wąsy, broda

Twarz

Oczy

Nos

Usta

Ubranie i przybory:

Okrycie wierzchnie

Spodnie spodnica

Trzewiki

Czapka kapelusz

Laska ciupaga

Worek torebka

Inne

Rozkazy Naczelnika Straży Ratunkowej:

1szy dzień. Zakopane-Dolina Kacza

Punkt zborny

Nocleg

2gi dzień.

Punkt zborny

Nocleg

3ci dzień.

Punkt zborny

Nocleg

4ty dzień. 11. X. 49.

Popradzki Staw - Koprona
Przełęcz - Kasprowy Wierch -
Zakopane.

Punkt zborny

Nocleg

UWAGA. W punktach zbornych i na noclegach należy czekać na dalsze rozkazy.

Naczelnik Straży Ratunkowej

Zakopane, dnia 19. 10. 49. r.

Sprawozdanie Kierownika Oddziału:

Kierownik Oddziału:

Zakopane, dnia 19. 10. 49. r.

Uważnie - rozważnie - odważnie!!

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE
KIEROWNIKA ODDZIAŁU.

Kwoty otrzymane:

Razem

Wydatki:

Razem

Pozostałość

Niedobór

Zakopane, dn. 19

Kierownik Oddziału:

Potwierdzenie rachunków
przez Naczelnika:

Marszruta wyprawy ratunkowej.

Uprasza się wszystkich o podanie okazielowi tej marszruty wszelkiej możliwej pomocy.

Die Marschroute der Rettungsexpedition.

Jeder wird höflichst ersucht dem Vorzeiger des gegenwärtigen Scheines der Rettungsabteilung möglichst seinen Beistand zu leisten.

A Mentőegyesület menetiirány-mutatója.

Tisztelettel kérek jelen menetiirány-mutató átadójának a kellő utasítást megadni es segédkezni.

Cestovni list.

Prosi sa všechich o dání preukazateli teho cestovneho listu všechej možnéj pomocy.

TATRZAŃSKIE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE.

MARSZRUTA

WYPRAWY RATUNKOWEJ.

Zakopane,

dnia 19

Naczelnik Straży Ratunkowej:

Pokwitowanie

Wzrosty odbiór pięciu map panoramowych Tat.
dla Komendy Odcinka WOP. Nr. 41 w N-Targu

Komendant Odcinka W. O. P. Nr. 41.
Komendant Garnizonu Nowy Targ

Wanke Władaw

Kapitan

25.7.47.

S p r a w o z d a n i e

z taternickiego sezonu letniego 1951 r.
(odpowiedź na Komunikat nr 1 KWPTTK)

Przebyte w Tatrach drogi od nieco trudnych wżwyz:

1. Mnich górną częścią pn.-zach.ściany (drogą 530 A i 533 z przewodnika HP) - jako przewodnik i instruktor.
2. Miedziane: I przejście dolnej połowy grani Kieszonkowyci Turni.
3. Grań Giewontu.
4. Turnie nad Pisana w Dolinie Kościeliskiej.

Zakopane, d. 8 lutego 1952

Kraków, dnia 7.3. 1953

+ porb 2.-

1. przesłany protokół z odbytych wycieczek został zweryfikowany i przyznana Mu (Jej) została

w stopniu — brązowym — srebrnym — złotym.

Odnakę tę w cenie zł 6,- wraz z legitymacją odebrać można w biurze KTN (Kraków plac WW. Świątych 8) po okazaniu dowodu wpłaty należności na konto PKO Kraków nr IV. 1668/113, (w załączeniu blankiet nadawczy PKO). Odnakę można wykupić również w biurze KTN lub zażądać przesłania pocztą za pobraniem należności.

2. przesłany protokół nie został zweryfikowany z powodu:

urskutek czego do wymaganej normy brak jeszcze pkt. Po -odbyciu w bieżącym sezonie dal-
szych wycieczek i uzyskaniu potrzebnej ilości pkt., należy złożyć w terminie przewidzianym regulaminem
dodatkowy protokół do weryfikacji, o której prześlęmy oddzielne zawiadomienie.

**Komisja Turystyki Narciarskiej
Zarządu Głównego PTTK**

(Zawiadomienie niniejsze nie jest równoznaczne z zaświadczeniem o zdobyciu Odznaki).

ob. Paryski Hilalol H.

Lakopane

Aulā lōrka 7 „Smiglo”

DRUK

Polskie Towarzystwo
Turystyczno-Krajoznawcze
Oddział Warszawski
Sekoja Turystyki Górskiej
i Narciarskiej

Warszawa, dnia 5.V.1954 r.

Druk opłacony gotówką

Kol. *Hielewski Janusz*

w miejscu *Grodzów*
ul. *Żmierska 5*

Zarząd Sekcji Turystyki Górskiej i Narciarskiej zawiadamia
ze dnia 11 maja b.r. w sali Ministerstwa Poczty i Telegrafów przy pl.
Małachowskiego Nr 2 odbędzie się odczyt Kol. Dr. Witolda Paryskiego

p.t. "POLSKA WYPRAWA W A N D Y " -

Odczyt ilustrowany będzie przeźręczkami. Początek o godz. 18.30.

Jednocześnie komunikujemy, że miesięczne zebrania Sekcji
odbywać się będą począwszy od maja w każdą ostatnią sobotę miesią-
ca w sali ZG PTTK Senatorska 11 o godz. 18.30.

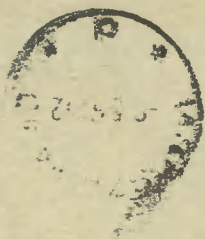
Na dwóch najbliższych zebraniach zostaną wygłoszone od-
czyty: Kol. Lucjana Kowalskiego - "O Beskidzie Wyspowym i Gorcach"
oraz kol. Dr. Mieczysława Orłowicza - "Bieszczady".

Przy okazji komunikujemy, iż w dniu 16 maja b.r. zostanie
otwarta własna przystań PTTK nad Wisłą. Dojazd do wsi Las autobusem
Nr 113. Uroczyste otwarcie przystani nastąpi 23 maja b.r.

Szeregów i zaproszenia będzie można otrzymać w Biurze
Oddziału.-

Zarząd Sekcji Turystyki
Górskiej i Narciarskiej

Kristian,
Koriaty
pudantel
cof dachwaga
on dolder
Caf. wong 4. wong





Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego
Zakopane, ul. Krupówki Nr 12 -- Telefon Nr 13-45.

L. dz. 42/I/57

Zakopane, dnia 11. stycznia 1957r.

Obywatel

PARYSKI WITOLD

w Zakopanem

Zarząd Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego PTTK
uchwałą z dnia 26. listopada 1956.r. nadaje niniejszym Obywatelowi
tytuł **członka dożywotniego**
za zasługi i ofiarną pracę na polu Ratownictwa Górskiego.

Za Zarząd

Sekretarz :

Jan Cybulski
/Jan Cybulski/



Przewodniczący :

Stefan Zwoliński
/Stefan Zwoliński/

Szanowny Kolego, Szanowny Panie!

Zarząd Polskiego Związku Alpinizmu postanowił wystąpić do GKKFiT z wnioskiem o nadanie odznaki Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej kilkunastu osobom od lat aktywnie uczestniczącym w życiu organizacyjnym polskiego ruchu wysokogórskiego. Ponieważ Kolega /Pan/ jest jednym z wybranych kandydatów, a szczegółowe pytania kwestionariusza przerastają naszą znajomość Jego biografii, przesyłamy je Koledze /Panu/ z prośbą o skrupulatne wypełnienie i zwrot w trybie pilnym do biura Zarządu PZA, ul. Sienkiewicza 12 p.439, 00-010 Warszawa. W części II /Uzasadnienie wniosku/ prosimy podać - ew. na oddzielnej kartce - ramowe daty swej działalności organizacyjnej /z funkcjami i kierunkami działania/oraz ogólnie najważniejsze osiągnięcia sportowe.

Z góry dziękujemy i dołączamy serdeczne taternickie pozdrowienia.

I. Dane osobowe:

1. Imię i nazwisko
2. Imiona rodziców
3. Nazwisko panińskie /dla mężatek/
4. Data i miejsce urodzenia
5. Miejsce zamieszkania
6. Wykształcenie
7. Przynależność do organizacji politycznych i społecznych oraz pełnione funkcje
.
8. Miejsce pracy i zajmowane stanowisko
.
9. Posiadane odznaczenia /podać rodzaj, stopień i rok nadania/
a/ państwowe
.
b/ inne:
.
10. Czy był karany sądowo

II. Uzasadnienie wniosku /podać staż pracy społecznej lub zawodowej oraz konkretne zasługi/

S e k r e t a r z

Hanna Wiktorowska

Wiadomo niniejszym czynimy ca-
łemu stanowi Przewodników
mianowicie zaś Wszystkiemu
Obywatelstwu Studenckiego Koła
Przewodników Górskich w Krako-
wie, iż w dniach 26-27 listopada
Anno Domini 1977 w Krynicy-Czar-
nym Potoku wielki ceremonial czynić
będziemy jako że lat dwadzieścia i
dwa naszymu Kołu minęło.
Z rozmysłem czyniac takowe posta-
nowienie zaszczyt nam będzie miała
iż Dostojność Wasza.

Witoldzie Henryku Paryski
na owych uroczystościach powitać.
Wszystko zaś perswazyi wszelkiey po-
słuchawszy siła, splendoru, wdzięczno-
ści i wesołego towarzystwa konfuzyi
nikomu nie czyniacego zapewnić.

Zarząd SKPG

Przepustki

-149-

POLSKO-CZESKOSŁOWACKI RUCH POGRANICZNY
CESKOSLOVENSKO - POLSKY POHRANIČNÍ STYK

Przepustka jednorazowa
Přepustka jednorázová

Nr
Číslo

1615

Witold Paryski

Imię i nazwisko
Jméno a příjmení

Zawód
Zaměstnání

Miejsce urodzenia
Místo narození

Pittsburg U.S.A.

data urodzenia
datum narození

10. IX. 1909

Przynależność państwowa
Statní příslušnost

polska

Miejsce zamieszkania
Místo pobytu

Łódź

Cel przekraczania granicy
Za jakým účelem překročuje hranici

wyprawa ratunkowa

Miejsce przekroczenia granicy
Místo překročení hranici

Tatry
Tatry

Ważna na pobyt w pasie granicznym w odcinku
Plati pro pobyt v pohraničním pásmu v úseku

Ważna do
Plati do

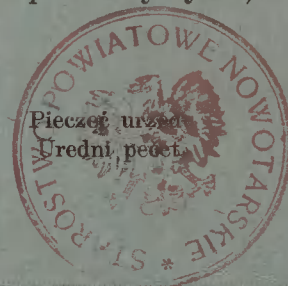
31.8.1945

Miejsce na fotografię

Misto pro podobenku

Okaziciel niniejszej przepustki posiada urzędowo potwierdzoną inną legitymację, która jest zaopatrzona w fotografię.

Majitel teto přepustky má jiný úřední neb úředně potvrzený výkaz, který je opatřen podobenkou.



Własnoręczny podpis
Vlasnoruční podpis

Wymienienie osób towarzyszących poniżej 14 lat
Jména osob mladších 14 let, hranici společne přecházejících

Miejsce wystawienia
Misto vystavení

Data
Datum

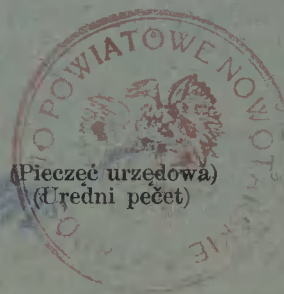
Urząd
Úřad

Podpis
Podpis

Kory Tarz

7.8. 1945

Starobrzeg Powiatowe a Kiarzu



Wzaine od 22.5.45 do 30.10.45

-151- Важный от 22.5.45 до 30.10.45.



RZECZPOSPOLITA POLSKA

URZĄD WOJEWÓDZKI
W KRAKOWIE

Przepustka Nr 4974

Zezwalam ob. Paryski Witold

urodz. 10.9.1909

miejsce i data

nr i rok wydania karty rozpoznawczej

udać się do graniczny pas Tatr

w sprawie służbowej, swego dawnego miejsca

zamieszkania

Uprasza się Władze Wojskowe i Cywilne o udzielenie pomocy w korzystaniu z publicznych środków komunikacyjnych.

Starosta powiatowy (Czodźki)

[Signature]

Пропуск № 4974

Разрешаю гр. Парыский Витольд

рожд. 10.9.1909.

№ и год выдачи паспорта

отправиться в границная полоса Татров

по делам службы, свое прежнее место жительства

Просим Военские Части и Гражданские Власти оказать помощь в пользовании общественными коммуникационными средствами.

Уездный
Городской Староста

Zakopane, 7 czerwca 1950 r.

Do Starostwa Powiatowego

w N o w y m T a r g u.

Niżej podpisany, stale zamieszkały w Zakopanem, prosi uprzejmie o wystawienie mu stałej przepustki granicznej z ważnością do końca roku.

Przepustka ta jest konieczna podpisanemu do prowadzenia naukowych badań onomastycznych, subwencionowanych przez Komisję Popierania Twórczości Naukowej i Artystycznej przy Prezydium Rady Ministrów, ~~przekazanej~~ pismem Nr 7/v/a/211/k.

/Witold Paryski/

"Śmigło", Antałówka
Z a k o p a n e
(tel. 1108)

Zakopane, 7 czerwca 1950 r.

Do Starostwa Powiatowego

w Nowym Targu.

Niżej podpisana, stale zamieszkała w Zakopanem,
prosi uprzejmie o wydanie jej stażej przepustki granicznej
z ważnością do końca roku.

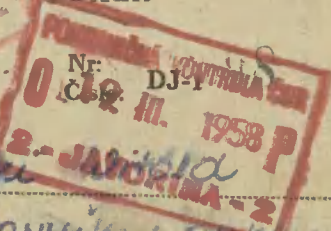
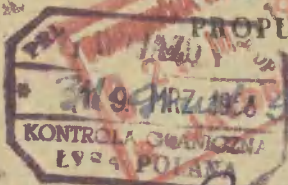
Podpisana musi przekraczać granicę w związku ze swoimi
naukowymi badaniami botanicznymi, które prowadzi już od szeregu
lat na terenie Tatr z ramienia Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Polskiej Akademii Umiejętności i Muzeum Tatrzańskiego.

/Dr Zofia Radwańska-Paryska/

"Smigło", Antałówka
Zakopane
(tel. 1108)

~~40 let Právního řádu 306479 - 151~~
POLSKO-CZECHOSŁOWACKI RUCH POGRANICZNY
ČESKOSLOVENSKO-POLSKÝ POHRANIČNÍ STYK

PRZEPUSTKA STAŁA
PROPUSTKA STÁLÁ



Imię i nazwisko:

Jméno a příjmení:

Zawód:

Zaměstnaní: 11 58 * 08

Miejsce urodzenia:

Místo narození:

Data urodzenia:

Datum narození:

Przynależność państwowa:

Státní příslušnost:

Miejsce zamieszkania:

Místo pobytu:

Cel překročení granicy:

Za jakým účelem překročíte hranici:

Miejsce przekroczenia granicy:

Místo překročení hranice:

Wažna na pobyt w pasie granicznym w odcinku:

Platí pro pobyt v pohraničním pásmu v úseku:

Wažna do:

Platí do:



CSR ODCHOD PK
polskich za granicą jest zabronione
25 6 58 * 10
JAVORINA



CSR PRICHOD PK
30.10.58
JAVORINA
Pieczęć
urzędu
Urząd
pocztowy

CSR ODCHOD PK

W.H. Paryski

Własnoręczny podpis -- Vlastnoruční podpis

25 6 58 * 10

Wydawanie poświadczeń o przebiegu choroby i lat:
Imięna osób młodszych 14 lat, granicy społecznie przechodzących

CSR ODCHOD PK

CSR PRICHOD PK
13 7 58 * 06
JAVORINA

Miejsce wystawienia: 13 7 58 * 15

Miejsce wystawienia: 13 7 58 * 15

Data:

Data:

Urząd:

Urząd:

Pieczęć
urzędu

Urząd
pocztowy

podpis
podpis

Wym-Targu

-159-

Seria A № 018132

Polsko-czechosłowacki ruch pograniczny
Československo-polský pohraniční styk

Nr

Číslo

382/60



PRZEPUSTKA STAŁA

PROPUSTKA STÁLÁ

Imię i nazwisko

Jméno a příjmení

H. Holol

Paryski

Data urodzenia

Datum narození

10. IX. 1909

Miejsce urodzenia

Misto narození

M.S.B.

Miejsce zamieszkania

Trvalé bydliště

Lakopane

Wydawanie i wydanie
wszystko za granicą jest zabronione

Pieczętka
Razítko

Fotografia lub
nr dowodu osobistego
KC-332082

Fotografie
nebo číslo osob. průkazu

Witold Paryski

Podpis posiadacza
Podpis držitele

Cel przekroczenia granicy
Przekracza granicę za účelem

badania naukowe

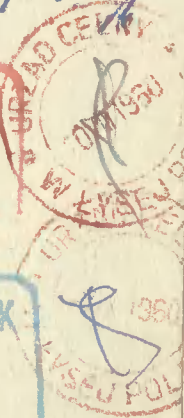
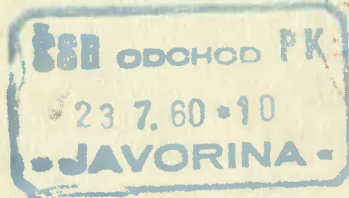
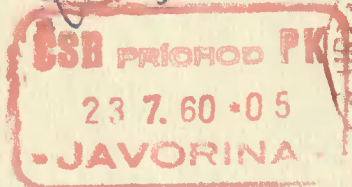
Przejście graniczne
Hranicni prechod

Lysa Polana



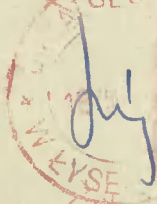
URZĄD CELNY
w Łodzi Polana

23.1.60



Pieczętka

Ważna na pobyt w pasie granicznym



CSN PRICHOD PK
18. 8. 60 • 10
JAVORINA -

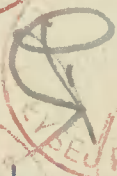


CSN PRICHOD PK
20. 8. 60 • 08
JAVORINA -

CSN ODCHOD PK
24. 8. 60 • 16
JAVORINA -



CSN PRICHOD PK
27. 9. 60 • 08
JAVORINA -



-173-

-163-

-173-

-165-

ČSR PRÍCHOD PK

20. 9. 60 + 0 8

-JAVORINA-

ČSR ODCHOD PK

20 9. 60 + 14

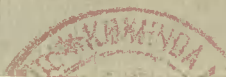
-JAVORINA-



ČSR PRÍCHOD PK

- 8. 10. 60 + 1 0

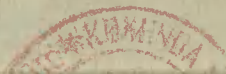
-JAVORINA-



-173-

-167-

NYALLOVABIS



-173-

Wielkość połaci w nasie granicznym

-169-



-173-

Wzrost na piersi w czasie zgonu

-174-

-173-

Ważna na pobyt w pasie granicznym
w gromadzie lub miejscowości

Plati pro pobyt v pohraničním pásmu
v obci (místě)

Gas Konvencyjky
o m.r.g.

Dzieci towarzyszące do lat 15-tu
Jména děti do 15 let společně
přecházejících

Ważna do

Plati do

Data

Datum

Przedłużona do

Prodloužena do

31 grudnia 1960
2. II. 1960

KOMENDA GOSPODARSTWA
MILICJI OBYWATELSKIEJ
w *Wymyśle*

Podpis wydającego przepustkę
Podpis wydającego organu

ČSR ODCHOD PK
18.8.60 • 16
JAVORINA

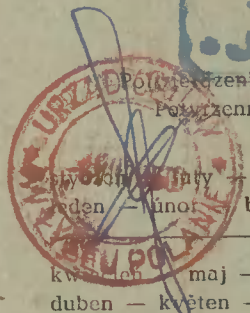
ČSR PRÍCHOD PK
19.7.60 • 06
JAVORINA

ČSR ODCHOD PK
- 9.9.60 • 10
JAVORINA

ČSR ODCHOD PK
19.7.60 • 16
JAVORINA

43:KJ
55

ČSR ODEHOD PK
- 6 7. 60 - 14
- JAVORINA -



~~Potvrzení o zaměstnání:~~

Potvrzení o zaměstnání:

leden — únor — březen
duben — květen — červen

červenec — srpen — září
říjen — listopad — prosinec

leden — únor — březen
duben — květen — červen

červenec — srpen — září
říjen — listopad — prosinec

Adnotace úřední:

Úřední záznamy:

ČSR PRÍCHOD PK
- 6 7. 60 - 05
- JAVORINA -

500
Jednotka úřední
M. P. 6. 60
S. P. 6. 60
S. P. 6. 60

-170- 01

Seria A № 013330

Polsko-czechosłowacki ruch pograniczny
Československo-polský pohraniční styk

Nr
Číslo

46 / III / 61.

WOP
ŁYSA POLANA
MRG

Data

PRZEPUSTKA STAŁA
PROPUSTKA STÁLÁ

Imię i nazwisko

PARYSKI

Jméno a příjmení

Witold

Data urodzenia

10. września 1909. r.

Datum narození

Miejsce urodzenia

Pittsburgh, U.S.A.

Misto narození

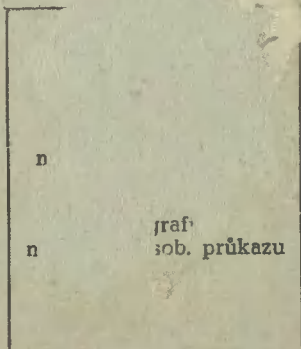
Miejsce zamieszkania

Zakopane

Trvalé bydliště

Mrg-4

Autodowlo 7.



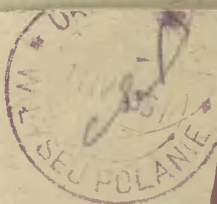
Witold Paryski
Podpis posiadacza
Podpis držitele

Cel przekroczenia granicy
Przekracza granicę za účelem

*przebiegowe, kontrole,
organizacja przewodnictwa*

Przejście graniczne
Hranicni prechod

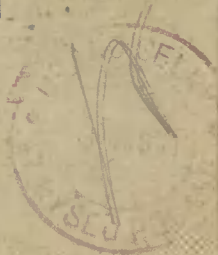
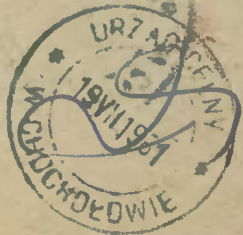
wszystkie



POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR
P ☒ E -1. 8. 61 0
SUCHÁ HORA

ČSSR PRÍCHOD PK
11. 4. 61 • 10
JAVORIN

ČSSR ODECHOD PK
11. 4. 61 • 10
JAVORINA



POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR

19. 7. 61

SUCHÁ HORA

POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR

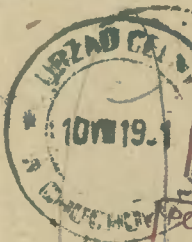
19. 7. 61

SUCHÁ HORA

POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR

1. 8. 61

SUCHÁ HORA



POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR

10. 8. 61

SUCHÁ HORA

POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR

10. 8. 61

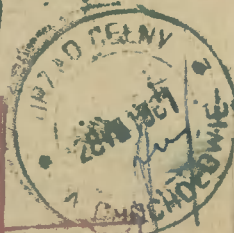
SUCHÁ HORA



POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR

28. 8. 61

SUCHÁ HORA

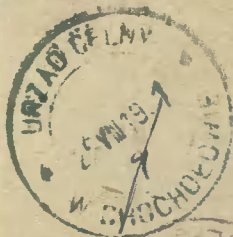


POHRANIČNÍ A CELNÍ
KONTROLA ČSSR

28. 8. 61

SUCHÁ HORA

179



POHRANIČNÍ A Celní
KONTROLA ČSSR

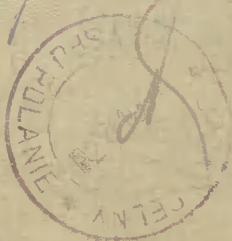
P | 10. 9. 61 | 0

TRSTENÁ

POHRANIČNÍ A Celní
KONTROLA ČSSR

P | 10. 9. 61 | 0

TRSTENÁ



U. C. ŁYSA POLANA

Nr 11/1677

8. 12/61 ylb

U. C. ŁYSA POLANA

Nr 11/1677

Vyplatěn za cest. dokl. 500
8023 v 22. listopadu, 1961

U. C. ŁYSA POLANA

Nr 4/1688

U. C. ŁYSA POLANA

Nr 4/1688

8/11 61

1077

183-

RECEIVED
J. J. J. J. J.

-185-

187-

-189-

Ważna na pobyt w pasie granicznym
w gromadzie lub miejscowości

Plati pro pobyt v pohraničním pásmu
v obci (místě)

w posie tego rządu granicznego

Dzieci towarzyszące do lat 15-tu

Jména děti do 15 let společně
přecházejících

Ważna do

30. czerweo 1961r.

Plati do

Data

30. wrześ 1961r.

Datum

Przedłużona do

31. grudnia 1961r.

Prodloužena do

Pieczątka
Razítko

KOMEND. GRANICZNEJ
POLICJI OBYWATELSKIEJ

Podpis wydávajícího / przepustkę

Podpis vydávajícího / organu

Ap. for. Prachice 3064706

Ki
20

Potwierdzenie o zatrudnieniu:

Potvrzení o zaměstnání:

styczeń — luty — marzec

leden — únor — březen

kwiecień — maj — czerwiec

duben — květen — červen

lipiec — sierpień — wrzesień

červenec — srpen — září

październik — listopad — grudzień

říjen — listopad — prosinec

66

Adnotacje urzędowe:

Úřední záznamy:





824

-131-

Nr: 1770/62

Cis.:

PRZEPUSTKA TURYSTYCZNA

pobyt w czechosłowackich obszarach turystycznych

TURISTICKÁ PROPUSTKA

pro pobyt v československých turistických oblastech

1. Tatry

2. XXXXXXXXXXXXX

ważna do: 25.11.1962r.

platná do:



12.9/90/F/E

W.H. Paryski
podpis posiadacza
podpis držitele

Imię i nazwisko WITOLD PARYSKI

Jméno a příjmení

Data i miejsce urodzenia 10.9.1909r. Pittsburgh.

Datum a místo narození

Miejsce zamieszkania Zakopane - Antałówka Nr. 7.

Bydliště

Imiona, nazwiska i rok urodzenia dzieci do lat 16

Jména, příjmení a rok narození dětí do 16 let

XXXXXXXXXXXXXXXXXX

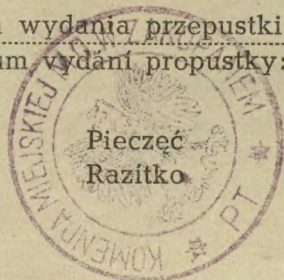
XXXXXXXXXXXXXXXXXX

Pojazd mech. rodzaj, marka, nr rej., nr motoru

Mot. vozidlo: druh, výr. zn. pozn. zn. čís. motoru

Data wydania przepustki: 25.8.1962r.

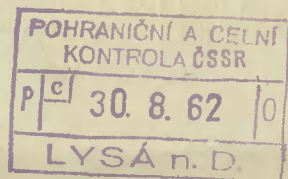
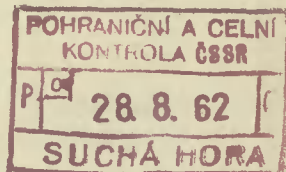
Datum vydání propustky:

Pieczęć
Razítkopodpis wyd. przepustkę:
podpis vyd. orgánu:

Potwierdzenie przekroczenia granic państwa
Záznamy o překročení státních hranic

CSRS
ČSSR

PRL
PLR



28 VIII 1962

30 VIII 1962

Gm

Adnotacje władz:
Úřední záznamy

Leon Kruszyński
kontrolér celný
Alfred Hesterman
kontrolér celný

Adnotacje celno dewizowe
Celní a devizové záznamy

-193-

- A) Zgłaszam, że wywożę do Czechosłowacji następujące przedmioty, które zobowiązuję się przywieźć z powrotem.
A) Prohlašuji, že vezu s sebou do Československa tyto věci, které opět dovezu zpět.

1. Wyroby ze złota i platyny:
Výrobky ze zlata a platiny:

2. Aparat fotograf. (filmowy): marka nr
Fotograf. (filmový) aparát: zn. čís.

3. Aparat radiowy: marka nr
Radiopřijímač: zn. čís.

4. Lornetka: marka nr
Dalekohled: zn. čís.

5. Rower: marka nr
Jízdní kolo: zn. čís.

6. Inne
Jiné

7. Zł w gotówce: do pierwszego obszaru
Zl v hotovosti: do první oblasti

do drugiego obszaru
do druhé oblasti

- B) Przywożę przedmioty zakupione w CSRS (wartości):
B) Přivážím v ČSSR zakoupené předměty v hodnotě (celkem):

1. w pierwszym obszarze: Kcs. 36.-
v první turistické oblasti Kčs.

2. w drugim obszarze: Kcs.
ve druhé oblasti Kčs.

C) Środki płatnicze:
Platební prostředky:

1. Przydzielono
Přiděleno

Kcs
Kčs

300,- (mnoha)

KIEROWNIK SEKCJI PŁATNOCWEJ
NBP GOSZCZĄCZKA

Indie kceproutis banku:

Razítka a podpis banky:

2. Przywożę z powrotem
Privážím zpět

- a) z pierwszego obszaru Kcs
z první oblasti Kčs

150.-

W.H. Parry
podpis posiadacza przepustki
podpis držitele propustky

Leon Kozłowski
kontroler celny

POUCZENIE:

1. Posiadacz przepustki turystycznej jest obowiązany:

- przedstawić przepustkę organom granicznym PRL i CSRS przy każdorazowym przekroczeniu granicy państwowej,
- przestrzegać przepisy obowiązujące na terytorium CSRS.

2. Przepustka uprawnia do pobytu w czechosłowackich obszarach turystycznych w ciągu 6 dni, nie licząc dnia przekroczenia granicy do pierwszego obszaru turystycznego. Przepustka jest ważna w ciągu 3 miesięcy od dnia wydania.

3. Nie przestrzeganie powyższych obowiązków powoduje zatrzymanie przepustki i nie wydanie nowej.

4. Posiadacz przepustki dokonuje w przepustce celnych i dewizowych adnotacji (za wyjątkiem adnotacji o przydziale środków płatniczych — punkt C/1).

-195-

Seria A Nr. 013448

Polsko-czechosłowacki ruch pograniczny
Československo-polský pohraniční styk

Nr

Číslo

9/1/64



PRZEPUSTKA STAŁA
PROPLUSTKA STÁLÁ

Imię i nazwisko

Jméno a příjmení

PARYŠKI

WITOLD

Data urodzenia

Datum narození

10. IX. 1909

Miejsce urodzenia

Misto narození

Pittsburgh USA

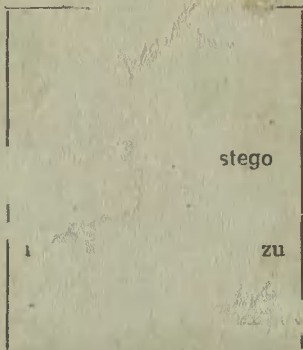
Miejsce zamieszkania

Trvalé bydliště

Łukopane ul.

ul. Antařewka 7

Mrq-4



W. H. Paryski

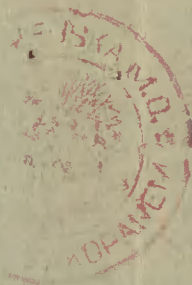
Podpis posiadacza
Podpis drżitelie

Cel przekroczenia granicy
Przekracza granicę za účelem

szwabsko

Przejście graniczne.
Hranicni prechod

Łysa Góra - Chochołów
Niedzica - Jurgów
- Chyżme



Ważna na pobyt w pasie granicznym
w gromadzie lub miejscowości
Placi pro pobyt v pohraničním pásnu
v obci (místě)

*w pasie małego ruchu
granicznego*

Dzieci towarzyszące do lat 15-tu
Jména děti do 15 let společně
přecházejících

Ważna do

31. grudnia 1964r.

Placi do

Data

28 stycznia 1964r.

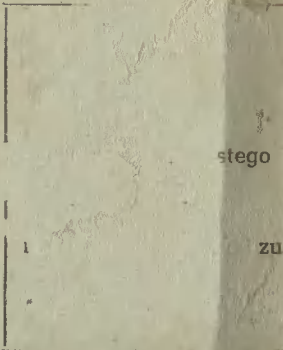
Datum

Przedłużona do

Prodložena do

Pieczątka
Rázitko

77.
Podpis wydávajícígo przepustkę
Podpis vydávajícího orgánu



stego

ZU

W. H. Parys

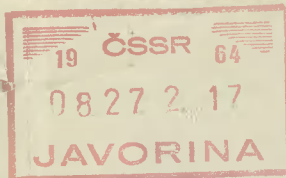
Podpis posiadacza
Podpis držitele

Cel przekroczenia granicy
Překračuje hranici za účelem

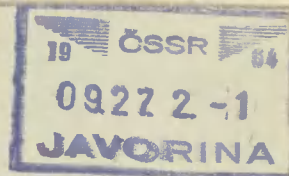
Styrbowo

Przejście graniczne,
Hranicni prechod

Lysa Polana - Choc
Nidzica - Jurga
- Chyżme



22 VII. 1964



-197-



Władan, Dali
Kierownik Złocz

27.1.64

-199-

Ważna na pobyt w pasie granicznym
w gromadzie lub miejscowości

Placi pro pobyt v pohraničním pásmu
v obci (místě)

w pasie małego ruchu
granicznego

Dzieci towarzyszące do lat 15-tu

Jména děti do 15 let společně
přecházejících

Ważna do

31. opruolnia 1964r.

Placi do

Data

28. stycznia 1964r.

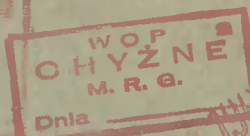
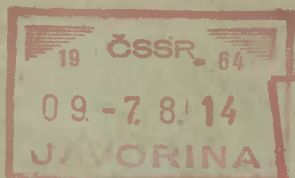
Datum

Przedłużona do

Prodložena do

Pieczątka
Rázitko

Podpis wydávajícího przepustkę
Podpis vydávajícího orgánu



Potwierdzenie o zatrudnieniu:

Potvrzení o zaměstnání:

styczeń — luty — marzec ,

leden — únor — březen

kwiecień — maj — czerwiec

duben — květen — červen

lipiec — sierpień — wrzesień

červenec — srpen — září

październik — listopad — grudzień

říjen — listopad — prosinec

Adnotacje urzędowe:

Úřední záznamy:

2. Obszar turystyczny

Nr: 3075/65

Cis.:

PRZEPUSTKA TURYSTYCZNA
na pobyt w czechosłowackich obszarach turystycznych
TURISTICKÁ PROPUSTKA
pro pobyt v československých turistických oblastech

1. Tatry

2.

ważna do: 21.11.1965r.

platná do:



W.H. Paryski
podpis posiadacza
podpis držitele

Imię i nazwisko Paryski Witold
Jméno a příjmení

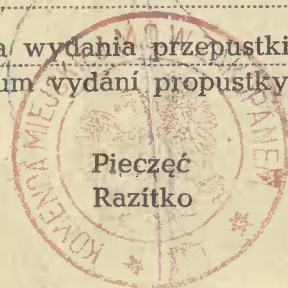
Data i miejsce urodzenia 10.9.1909r. USA
Datum a místo narození

Miejsce zamieszkania Zakopane, Antałówka 7
Bydliště

Imiona, nazwiska i rok urodzenia dzieci do lat 16
Jména, příjmení a rok narození dětí do 16 let

Pojazd mech. rodzaj, marka, nr rej., nr motoru
Mot. vozidlo: druh. výr. zn. pozn. zn. čís. motoru

Data wydania przepustki: 21.08.1965r.
Datum vydání propustky:



Pieczęć
Razítko

podpis wyd. przepustkę:
podpis vyd. orgánu:

C) Środki płatnicze:
Platební prostředky:

1. Przydzielono Kcs.
Přiděleno Kčs.

300 kcs. z

KIEROWNIWI DEWIZOWEJ
NBP Zakopane

Pieczęć podpis banku:
Razítko a podpis banky:

2. Przywożę z powrotem
Přivážím zpět

a) z pierwszego obszaru Kcs.
z první oblasti Kčs.

nie

W.H. Paryski
podpis posiadacza przepustki
podpis držitele propustky

POUCZENIE:

1. Posiadacz przepustki turystycznej jest obowiązany:

— przedstawić przepustkę organom granicznym PRL i CSRS przy
każdorazowym przekroczeniu granicy państwowej,

— przestrzegać przepisy obowiązujące na terytorium CSRS.

2. Przepustka uprawnia do pobytu w czechosłowackich obszarach turystycznych w ciągu 6 dni, nie licząc dnia przekroczenia granicy do pierwszego obszaru turystycznego. Przepustka jest ważna w ciągu 3 miesięcy od dnia wydania.

3. Nie przestrzeganie powyższych obowiązków powoduje zatrzymanie przepustki i nie wydanie nowej.

4. Posiadacz przepustki dokonuje w przepustce celnych i dewizowych adnotacji (za wyjątkiem adnotacji o przydziale środków płatniczych — punkt C/1).



-201-

Nr: 3075/65

Cis.:

PRZEPUSTKA TURYSTYCZNA
pobyt w czechosłowackich obszarach turystycznych
TURISTICKÁ PROPUSTKA
pro pobyt v československých turistických oblastech

1. Tatry

2.

ważna do: 21.11.1965r.

platná do:



W.H. Paryski
podpis posiadacza
podpis držitele

Imię i nazwisko Paryski Witold
Jméno a příjmení

Data i miejsce urodzenia 10.9.1909r. USA
Datum a místo narození

Miejsce zamieszkania Zakopane, Antałówka 7
Bydliště

Imiona, nazwiska i rok urodzenia dzieci do lat 16
Jména, příjmení a rok narození dětí do 16 let

Pojazd mech. rodzaj, marka, nr rej., nr motoru
Mot. vozidlo: druh. výr. zn. pozn. zn. čís. motoru

Data wydania przepustki: 21.08.1965r.
Datum vydání propustky:

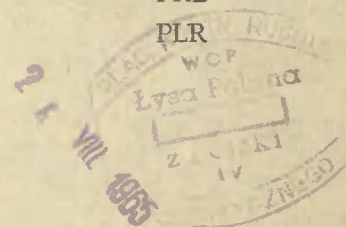
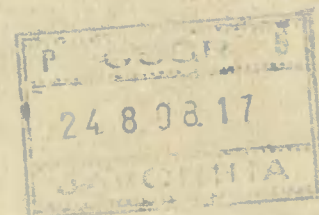
Pieczęć
Razítko

podpis wyd. przepustkę:
podpis vyd. orgánu:

Potwierdzenie przekroczenia granic państwa
Záznamy o překročení státních hranic

CSRS
ČSSR

PRL
PLR



Adnotacje władz:
Úřední záznamy

[Signature]

Adnotacje celno dewizowe
Celní a devizové záznamy

- A) Zgłaszam, że wywożę do Czechosłowacji następujące przedmioty, które zobowiązuję się przywieźć z powrotem.
A) Prohlašuji, že vezu s sebou do Československa tyto věci, které opět dovezu zpět.

1. Wyroby ze złota i platyny:
Výrobky ze zlata a platiny:

nie

2. Aparat fotograf. (filmowy): marka *nie* nr
Fotograf. (filmový) aparát: zn. čís.

3. Aparat radiowy: marka *nie* nr
Radiopřijímač: zn. čís.

4. Lornetka: marka *nie* nr
Dalekohled: zn. čís.

5. Rower: marka *nie* nr
Jízdní kolo: zn. čís.

6. Inne *nie*
Jiné

7. Zł w gotówce: do pierwszego obszaru *220.-*
Zl v hotovosti: do první oblasti *(dwieście dwadzieścia)*

do drugiego obszaru
do druhé oblasti

- B) Przywożę przedmioty zakupione w CSRS (wartości):
B) Přivážím v ČSSR zakoupené předměty v hodnotě (celkem):

1. w pierwszym obszarze: Kcs. *48.-*
v první turistické oblasti Kčs.

2. w drugim obszarze: Kcs.
ve druhé oblasti Kčs.

Potwierdzenie przekroczenia granic państwa
Záznamy o překročení státních hranic

CSRS
ČSSR

PRL
PLR

Adnotacje władz:
Úřední záznamy:

Potwierdzenie przekroczenia granic państwa
Záznamy o překročení státních hranic

CSRS
ČSSR

PRL
PLR

Adnotacje władz:
Úřední záznamy

2. Obszar turystyczny

Nr: 3328/65
Cis.:

PRZEPUSTKA TURYSTYCZNA
na pobyt w czechosłowackich obszarach turystycznych
TURISTICKÁ PROPUSTKA
pro pobyt v československých turistických oblastech

1. T A T R Y
2.

ważna do: 7.12.1965 r.
płatna do:

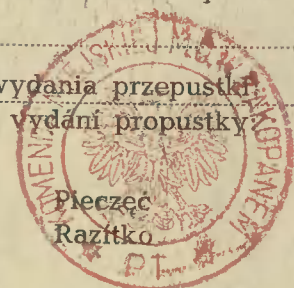


W. H. Paryski
podpis posiadacza
podpis držitele

Imię i nazwisko WITOLD PARYSKI
Jméno a příjmení
Data i miejsce urodzenia 10.9.1909 USA
Datum a místo narození
Miejsce zamieszkania Zakopane, Antałówka 7
Bydliště
Imiona, nazwiska i rok urodzenia dzieci do lat 16
Jména, příjmení a rok narození dětí do 16 let

Pojazd mech. rodzaj, marka, nr rej., nr motoru
Mot. vozidlo; druh, výr. zn. pozn. zn. čís. motoru

Data wydania przepustki 7.9.1965 r.
Datum vydání propustky



podpis wyd. przepustki:
podpis vyd. orgánu

C) Środki płatnicze:
Platební prostředky:

1. Przydzielono Kcs.
Přiděleno Kčs.

Pieczęć i podpis banku:
Razítko a podpis banky:

2. Przywożę z powrotem
Přivážím zpět

a) z pierwszego obszaru Kcs
z první oblasti Kčs

podpis posiadacza przepustki
podpis držitele propustky

POUCZENIE:

1. Posiadacz przepustki turystycznej jest obowiązany:

— przedstawić przepustkę organom granicznym PRL i CSRS przy
każdorazowym przekroczeniu granicy państwowej,

— przestrzegać przepisy obowiązujące na terytorium CSRS.

2. Przepustka uprawnia do pobytu w czechosłowackich obszarach turystycznych w ciągu 6 dni, nie licząc dnia przekroczenia granicy do pierwszego obszaru turystycznego. Przepustka jest ważna w ciągu 3 miesięcy od dnia wydania.

3. Nie przestrzeganie powyższych obowiązków powoduje zatrzymanie przepustki i nie wydanie nowej.

4. Posiadacz przepustki dokonuje w przepustce celnych i dewizowych adnotacji (za wyjątkiem adnotacji o przydziale środków płatniczych — punkt C/1).



PRZEPUSTKA TURYSTYCZNA
byt w czechosłowackich obszarach turystycznych
TURISTICKÁ PROPUSTKA
pro pobyt v československých turistických oblastech

1. T A T R Y
2.

ważna do: 7.12.1965 r.
płatna do:

Nr: 3328/65
Cis.:



W. H. Paryski
podpis posiadacza
podpis držitele

Imię i nazwisko WITOLD PARYSKI
Jméno a příjmení

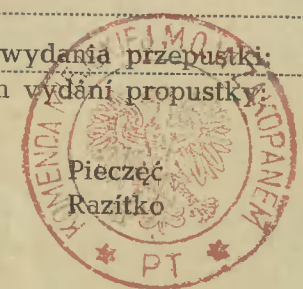
Data i miejsce urodzenia 10.9.1909 USA
Datum a místo narození

Miejsce zamieszkania Zakopane, Antałówka 7
Bydliště

Imiona, nazwiska i rok urodzenia dzieci do lat 16
Jména, příjmení a rok narození dětí do 16 let

Pojazd mech. rodzaj, marka, nr rej., nr motoru
Mot. vozidlo; druh, výr. zn. pozn. zn. čís. motoru

Data wydania przepustki 7.9.1965 r.
Datum vydání propustky



podpis wyd. przepustki:
podpis vyd. orgánu

Potwierdzenie przekroczenia granic państwa
Záznamy o překročení státních hranic

CSRS PRL
ČSSR PLR

Adnotacje celno dewizowe
Celní a devizové záznamy

- A) Zgłaszam, że wywożę do Czechosłowacji następujące przedmioty, które zobowiązuję się przywieźć z powrotem.
A) Prohlašuji, že vezu s sebou do Československa tyto věci, které opět dovezu zpět.

1. Wyroby ze złota i platyny:
Výrobky ze zlata a platiny:

2. Aparat fotograf. (filmowy): marka nr
Fotograf. (filmový) aparát: zn. čís.

3. Aparat radiowy: marka nr
Radiopřijímač: zn. čís.

4. Lornetka: marka nr
Dalekohled: zn. čís.

5. Rower: marka nr
Jízdní kolo: zn. čís.

6. Inne
Jiné

7. Zł w gotówce: do pierwszego obszaru
Zl v hotovosti: do první oblasti

do drugiego obszaru
do druhé oblasti

- B) Przywożę przedmioty zakupione w CSRS (wartości):
B) Přivážím v ČSSR zakoupené předměty v hodnotě (celkem):

1. w pierwszym obszarze: Kcs.
v první turistické oblasti Kčs.

2. w drugim obszarze: Kcs.
ve druhé oblasti Kčs.

Potwierdzenie przekroczenia granic państwa
Záznamy o překročení státních hranic

CSRS PRL
ČSSR PLR

1. Obszar turystyczny

Nr: 3328/65
Cis.:

PRZEPUSTKA TURYSTYCZNA
na pobyt w czechosłowackich obszarach turystycznych
TURISTICKÁ PROPUSTKA
pro pobyt v československých turistických oblastech

1. T A T R Y

2.

ważna do: 7.12.1965 r.
platná do:

W.H. Paryski
podpis posiadacza
podpis držitele

Imię i nazwisko WITOLD PARYSKI

Jméno a příjmení

Data i miejsce urodzenia 10.9.1909 USA

Datum a místo narození

Miejsce zamieszkania Zakopane, Antałówka 7

Bydliště

Imiona, nazwiska i rok urodzenia dzieci do lat 16

Jména, příjmení a rok narození dětí do 16 let

Pojazd mech. rodzaj, marka, nr rej., nr motoru

Mot. vozidlo: druh, výr. zn. pozn. zn. čís. motoru

Data wydania przepustki: 7.9.1965 r.
Datum vydání propustky:

Pieczec
Razítko

podpis wyd. przepustkę
podpis vyd. orgánu:

Adnotacje władz:
Úřední záznamy

Adnotacje władz:
Úřední záznamy:

-215-

Seria A 076197 *

Polsko-czechosłowacki ruch pograniczny
Československo-polský pohraniční styk

Nr

Číslo

66 | I | 68

PRZEPUSTKA STAŁA
PROPUSTKA STÁLÁ

Imię i nazwisko

Jméno a příjmení

Pomyński
Witold

Data urodzenia

Datum narození

10.8.1908.

Miejsce urodzenia

Misto narození

Pittsburgh - USA

Miejsce zamieszkania

Trvalé bydliště

Zakopane -
Antoniówka nr. 7

Pieczętka

zitzko

nr

nr

W. H. Paupke

Podpis posiadacza
Podpis dzitele



Cel przekroczenia granicy
Przekraczanie granicy za účelem

slusoboro

Przejście graniczne
Hranicni prechod

Chyżne, Chocholice, Jungel,
Lysa Góla, Niedzica

-217-

Ważna na pobyt w pasie granicznym
w gromadzie lub miejscowości
Plati pro pobyt v pohraničním pásmu
v obci (místě)

S parie malego melu
granicznego

Dzieci towarzyszące do lat 15-tu
Jména děti do 15 let společně
přecházejících

Z

Ważna do

Plati do

Data

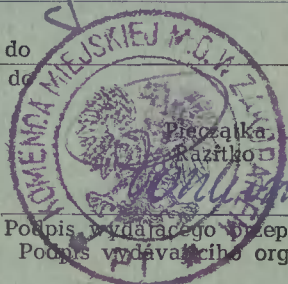
Datum

Przedłużona do

Prodložena do

31 grudnia 1969.

31 stycznia 1969.



Pieczętka
Razitzko

Podpis wydávajícího
Podpis vydávajícího orgánu

NBP Oddział Zakopane
Dowizy wg komu
Dn. 7.08.68

~~Dowizy wg komu
Dn. 7.08.68~~

~~27.08.68~~
~~Potwierdzenie o zatrudnieniu:~~
~~Potwierdzenie o zamieszłnání:~~

69
styczeń — marzec
leden — únor — březen

kwiecień — maj — czerwiec
duben — květen — červen

lipiec — sierpień — wrzesień
červenec — srpen — září

październik — listopad — grudzień
říjen — listopad — prosinec

Adnotacje urzędowe:
Úřední záznamy:

NBP Oddział Zakopane
Dowizy wg komu
Dn. 13.05.69

NBP Oddział Zakopane
Dowizy wg komu
Dn. 10.06.68

NBP Oddział Zakopane
Dowizy wg komu
Dn. 16.12.69

16 5 17 *P
BUCHA HORA

NBP Oddział Zakopane
Dowizy wg komu
Dn. 10.07.68

Kcs 150,-
9.10.69

-219-

Seria A Nr. 124743

Polsko-czechosłowacki ruch pograniczny
Československo-polsky pohraniční styk

Nr

Číslo

81/75

PRZEPUSTKA STAŁA
PROPUSTKA STÁLÁ

Imię i nazwisko

Jméno a příjmení

WITOLD

PARYSKI

Data urodzenia

Datum narození

10. 09. 1909.

Miejsce urodzenia

Místo narození

USA

Miejsce zamieszkania

Trvalé bydliště

Zolikopane

Pieczętka

Razítko

BR-2140335

Fotografia lub
nr dowodu osobistego

Fotografie
nebo číslo osob. průkazu

W. H. Pański

Podpis posiadacza
Podpis držitele

Cel przekroczenia granicy
Překračuje hranici za účelem

Sluzbowo

Przejście graniczne
Hranici přechod

Lysa Golema, Chybine
Chocholow, Niedzica
Jurgow

-221-

Ważna na pobyt w pasie granicznym
w gromadzie lub miejscowości

Plati pro pobyt v pohraničním pásmu
v obci (místě)

w pasie małego
ruchu granicznego

Dzieci towarzyszące do lat 15-tu
Jména dětí do 15 let společně
přecházejících

Ważna do
Platí do

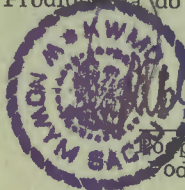
31 grudnia 1945

Data
Datum

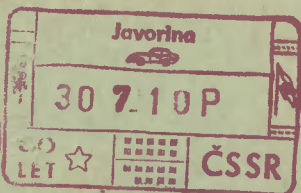
10 lutego 1945

Przedłużona do
Prodložena do

31 grudnia 1946



Podpis wydającego przepustkę
Podpis vydávajícího orgánu



Potwierdzenie o zatrudnieniu:
Potvrzení o zaměstnání:

styczeń — luty — marzec
leden — ~~Javorina~~ březen

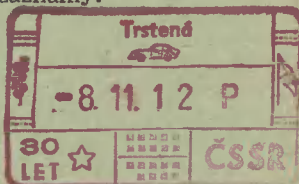
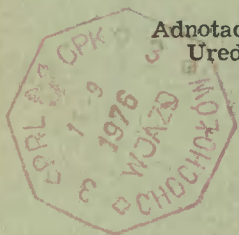
13 9 - 8 7 P
kwiecień — maj — czerwiec
duben — květen — červen



lipiec — sierpień — wrzesień
červenec — srpen — září

październik — listopad — grudzień
říjen — listopad — prosinec

Adnotacje urzędowe:
Úřední záznamy:



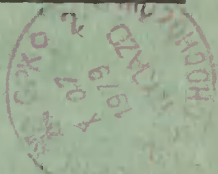
Seria B Nr

-223-
121559 *

Polsko-czechosłowacki ruch pograniczny
Československo-polsky pohraniční styk

Nr
Číslo

100/49



PRZEPUSTKA STAŁA

PROPUSTKA STÁLÁ

Imię i nazwisko

Witoldol

Jméno a příjmení

Paryski

Data urodzenia

10.09.1909v

Datum narození

Miejsce urodzenia

USA

Misto narození

Miejsce zamieszkania

Lakopane

Trvalé bydliště

Pieczętka

Razitko

BR-2140335

Fotografia lub
nr dowodu osobistego

Fotografie
nebo číslo osob. průkazu

W.H. Paupshi

Podpis posiadacza

Podpis držitele

Cel przekroczenia granicy
Překračuje hranici za účelem

Sturbawo

Przejście graniczne
Hranicní přechod

Lysa Polana chochołow
Chyzine-Niedziica-Jurycow

Ważna na pobyt w pasie granicznym
w gromadzie lub miejscowości

Plati pro pobyt v pohraničním pásmu
v obci (místě)

w pasie międzywiesnego
granicznego

Dzieci towarzyszące do lat 15-tu
Jména dětí do 15 let společně
přecházejících

Ważna do

Plati do

Data

Datum

Przedłużona do

Prodložena do

Pieczętka
Razitko

Podpis wydającego przepustkę
Podpis vydávajícího orgánu

Potwierdzenie o zatrudnieniu:

Potvrzení o zaměstnání:

styczeń — luty — marzec

leden — únor — březen

kwiecień — maj — czerwiec

duben — květen — červen

lipiec — sierpień — wrzesień

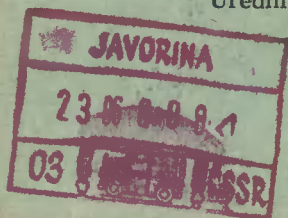
červenec — srpen — září

październik — listopad — grudzień

rijen — listopad — prosinec

Adnotacje urzędowe:

Uredni zaznámy:



Witold Henryk Paryski
Koziniec 1
34-501 ZAKOPANE

Oświadczenie
o stanie majątkowym i rodzinnym

Zgodnie z Zarządzeniem nr 79 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 lipca 1971 r. w sprawie ograniczenia żądania zaświadczeń od obywateli (Monitor Polski nr 39, poz. 253), zakopiański Wydział Finansowy nie wydaje zaświadczeń osobom, które nie są podatnikami.

Zgodnie więc z §2 powyższego Zarządzenia Prezesa Rady Ministrów składam następujące oświadczenie pod rygorem odpowiedzialności z art. 247 Kodeksu karnego:

Nie posiadam żadnego majątku nieruchomego i nie jestem podatnikiem ani podatku od nieruchomości, ani podatku dochodowego, ani podatku obrotowego.

Jestem żonaty od 1939 r., a moja żona - Zofia Radwańska-Paryska - jest emerytką i podobnie jak ja nie posiada żadnego majątku nieruchomego i nie jest podatnikiem ani podatku od nieruchomości, ani podatku dochodowego, ani podatku obrotowego. Byłem i jestem bezdzietny.

Witold H. Paryski
/Witold H. Paryski/

Zakopane, 30 października 1975 r.